

# LUD

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU  
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉR. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 8 listopada (novembro) — 1977 — Nr 3.551 — (43/77)

## Afryka Południowa w opałach

W ósmym wywiadzie udzielonym prasie od czasu gdy objął rząd w Stanach Zjednoczonych, prezydent Carter zapowiedział oficjalnie "embargo" czyli zakaz wywozu broni amerykańskiej do Republiki Afryki Południowej. Zakaz ten jest protestem USA przeciw segregacyjnej polityce rządu tego kraju oraz przeciw gwałceniu praw człowieka. Bojkot Ameryki da się bardzo odczuć w dobroju wojska Afryki Południowej, ponieważ USA oprócz broni konwencjonalnych wywoziła do tego państwa wzbogacony uran choć w ograniczonej ilości.

Ten krok prezydenta Cartera poparty został przez Kongres USA, który w swej rezolucji potępił ostrą cenzurę prasy, segregację ras i naruszanie podstawowych praw człowieka przez władze Afryki Południowej. Równocześnie Rada Bezpieczeństwa ONZ postanowiła zabronić wywóz broni do Afryki Południowej. Pięć państw

zachodnich znajdujących się w tej Radzie jak np. USA, Wielka Brytania, Francja, Niemcy Zachodnie i Kanada wydały zakaz eksportu broni ze swych krajów do Afryki Południowej na sześć miesięcy. Gdyby ten środek okazał się nieskuteczny, zakaz ten będzie przedłużony aż do osiągnięcia pożądanego skutku.

Tymczasem kanclerz Afryki Południowej Pinter Botha, wyrażając swe ubolewanie z powodu "embargo" broni amerykańskiej i innych 4 państw, podkreślił, że Afryka Południowa nie zmieni swej polityki odnośnie Murzynów. W innych słowach, że rząd tego kraju pozostanie nadal w rękach białych. Zaznaczył on także, że jego kraj produkuje broni w 75 procentach, m. in. francuskie myśliwce Mirage i dlatego "embargo" broni podjęte przez 5 państw zachodnich nie wpłynie decydująco na osłabienie wojska tej Republiki.

Pinter Botha oświadczył nadto, że Afryka Południowa mając do wyboru walkę lub poddanie się — opowiada się za pierwszą alternatywą. Botha oskarżył przy tym te państwa, że powzięły tak ostre zarządzenie przeciw Afryce Południowej, a równocześnie nie czynią odnośnie gwałcenia praw człowieka na terenie Związku Sowieckiego. Dlaczego? Bo się go boją.

## Eksport produktów rolnych

BRAZYLIA ZAJMIE II MIEJSCE PO USA

Amerykański Departament Rolnictwa przewiduje, że eksport brazylijskich produktów rolnych osiągnie w roku bieżącym sumę 8 miliardów dolarów. Oznacza to, że eksport ten wzrośnie o 33 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym (6 mld. dolarów). Dzięki temu Brazylia zajmie w świecie drugie miejsce w eksporcie rol-

niczym zaraz po Stanach Zjednoczonych, spychając Francję na trzecie miejsce. Relatorium amerykańskiego Departamentu podkreśla, że brazylijski program rozwoju rolniczego dał doskonałe wyniki w pierwszym półroczu roku bieżącego. Wszystko przemawia za tym, że te wyniki utrzymują się do końca roku.

Tak więc w pierwszym półroczu eksport brazylijski osiągnął po raz pierwszy saldo 235 mln. dolarów nad importem. Jedynie eksport trzech produktów jak np. cukru, soli i kawy przyniósł skarbowi państwa 3,2 miliarda dolarów z ogólnej sumy dochodowej 6,2 miliardów dolarów. Najwięcej dochodu przyniósł eksport kawy dochodząc do sumy 2 miliardów i 150 mln. dolarów. Do końca roku dochód z kawy powinien osiągnąć 3,2 miliardy dolarów. Po kawie idzie eksport soli dając dochód 891 mln. dolarów, oraz wywóz 2 milionów ton cukru za sumę ponad 200 mln. dolarów.

Z innych produktów bra-

zylijskich eksportowych wyliczyć należy: kakao, którego wywóz powinien przynieść 400 mln. dolarów; sok pomarańczowy w ilości 200 tysięcy ton — wartości 200 mln. dolarów. Nie licząc tegorocznych zbiorów ryżu, Brazylia posiada nadwyżkę z poprzednich lat w ilości ponad milion ton, co jej pozwoli zwiększyć wywóz tego produktu za granicę. To samo można powiedzieć o kukurydzy, której zbiory ocenia się na 18,8 milionów ton.

Pozostają dwa ważne produkty, które Brazylia będzie musiała importować przynajmniej częściowo. Są nimi pszenica i fiżon. Zbiory pszenicy osiągnęły 3 mln. i 150 tysięcy ton, lecz wewnętrzne zapotrzebowanie wynosi około 6 milionów ton rocznie. Natomiast zbiory fiżonu oceniane są na 1,8 miliona ton, co będzie niewystarczające, by zaopatrzyć w ten produkt brazylijski rynek wewnętrzny. Tak się przedstawia ogólny bilans brazylijskich produktów rolnych.



Allysín Paulinelli — Minister Rolnictwa — walczy o zwiększenie eksportu produktów rolnych.

## OBYWATEL Z NUMEREM

Od sześciu lat, międzyministerialny organ rządowy Renape (Państwowy Spis Osób Fizycznych), podał szczegółowemu opracowaniu nowy system identyfikacji obywateli.

Projekt przewiduje wprowadzenie dokumentu osobistego posiadającego tylko jeden numer, który towarzyszyłby każdemu obywatelowi aż do śmierci.

Propozycja już jest przygotowana do dyskusji w Kongresie. Napotkała jednak na sprzeciw ze strony wielu socjologów i deputowanych.

Sama idea, na pierwszy rzut oka, wydaje się bardzo praktyczna. Zamiana bowiem całego szeregu dokumentów na jeden numer zastępujący dane wielu środków identyfikacji daje iluzję wielkiego uproszczenia i ułatwienia. Sympatycy tego systemu uważają praktyczność za zasadniczy motyw przemawiający za wprowadzeniem numeru osobistego.

Niestety projekt ten — jeśli wejdzie w życie — oznacza więcej niż zmniejszenie objętości dokumentów w kieszeni. Byłby naruszeniem życia osobistego i anonimatu do którego każdy obywatel ma prawo. Dane jakich może dostarczyć ten system mogą stać się w rękach niepowołanych potężną siłą, którą można użyć dla niebezpiecznych celów.

Praktycznie wszystkie dane, rozproszone dotychczas po wielu działach administracji, znalazłyby się na jednej folii. Komputer w każdej chwili i to po paru minutach podałby kompletną serię informacji o jakim-

kolwiek obywatelu — każdemu mającemu dostęp do maszyny elektronicznej. Dane dotyczyłyby: liczebności rodziny, rocznego dochodu finansowego, dóbr osobistych, plac, miejsc gdzie osobnik pracował itp.

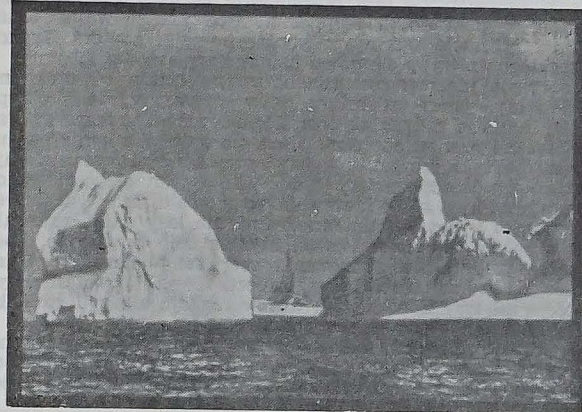
System oddałby wielkie usługi jakimkolwiek rządowi i to w ciągu wielu lat w kontrolowaniu życia osobistego obywateli. Niestety mógłby stać się także środkiem nacisku. Na przykład, gdyby ktoś sprzeciwiał się rządowi w danej epoce, byłby wyrotowcem czy prosto zbrodniarzem — nie otrzymałby numeru, aż do momentu kiedy jakiś biurokrata zdecydowałby inaczej. Według projektu zapis obowiązywałby obywateli już od siódmego roku życia i byłby odnawiany w 18, 25 i 35 roku życia.

Wstępne konsultacje w tej sprawie, wykazały, że ten nowy sposób zapisu ludności może służyć do nadużyć w polityce, ekonomii i w manipulacji wolnością osobistą.

Deputowany Faria Lima nie zgadza się z tym projektem. Oświadczył wyraźnie: "Nie trzeba zapoznać się ze szczegółami projektu wprowadzenia numeru osobistego. Co jest ważne — to sama idea. I z tą się nie zgadzam. Ujednolicenie identyfikacji wszystkich obywateli kontrolowanej przez komputery faworyzuje dominację państwa nad obywatelami".

Głosy przeciwe nie przeszkadzają jednak wprowadzeniu tego systemu, którego projekt wkrótce wejdzie na kanwę debat Kongresu.

## ANTARKTYDA DLA WSZYSTKICH



Góry lodowe na Biegunie Południowym.

Ostatnio oczy wielu krajów zwracają się na wielki biały antarktyczny kontynent w nadziei eksploatacji jego niezmiernych bogactw naturalnych.

Antarktyda odkryta w 1820 roku przez skandynawskich łowców wielorybów jest najmniej znanym i najbardziej nieogószczonym kontynentem. Jego 8,6 milionów km<sup>2</sup> zamieszkałych przez fokę i pingwina, reprezentują 9 procent powierzchni ziemi, są oddzielone od reszty świata przez Ocean Antarktyczny i pokryte przez lód aż do 4.500 m wysokości.

Jednak wobec kryzysu energetycznego i braku surowców te nieogószczone tereny stają się obecnie kością niezgody na arenie międzynarodowej.

Międzynarodowy Traktat Antarktyczny podpisany przez 12 państw w r. 1959 (Argentyna, Australia, Belgia, Chile, Francja, Japonia, Nowa Zelandia, Norwegia, Południowa Afryka, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i późniejsza Polska), uważa ten kontynent za "ziemię niczyją", otwartą dla każdego kraju zamierzającego eksploatować go dla celów pokojowych. Tak postawiona kwestia niespodziewanie dała, do niedawna, dobre rezultaty. Ostatnio jednak podniosły się głosy by kontynent należał do kraju, który go zajmuje. Z kolei przeciw tezie "ziemię niczyją" wystąpiły kraje jak: Argentyna, Francja, Nowa Zelandia, Norwegia, Chile i Wielka Brytania. Powyższe kraje podzieliły Antarktydę na papierze bez zgody reszty krajów sygnatariuszy Traktatu Antarktycznego, jak również nie doszły do zgody co do wielkości terenów wydziałonych.

Bogactwa mineralne są niezmiernie. Prawdopodobnie zawiera największe na świecie złoża węgla, żelaza, platyny, ołowiu, złota i innych.

Ropa naftowa także jest spotykana w wielkich ilościach. Brazylia dołączyła się do krajów sygnatariuszy Traktatu w roku 1975, w ten sposób starając się nadrobić stracony czas. Następnym etapem będzie zorganizowanie ekspedycji naukowej, by w razie ostatecznego podziału kontynentu mieć także swój udział.

## W KALEJDOSKOPIE

◆ BRASILIA — Minister Oświaty Ney Braga przedstawił p. Prezydentowi projekt większej autonomii dla Uniwersytetów na polu administracyjnym i technicznym. Odnośnie finansów i buchalterii Uniwersytety podlegać będą bezpośrednio Ministerstwu Oświaty.

◆ BRASILIA — Oficjalnym gościem Brazylii był prezydent Senegalu Leopold Senghor. Przyjęty on został przez p. Prezydenta, Kongres i Najwyższy Trybunał Federalny. Warto tu nadmienić, że wymiana handlowa między tymi dwoma państwami jest dość ograniczona.

◆ WASZYNGTON — Prezydent Carter zatwierdził program amerykańskiej pomocy dla szeregu państw w sumie 6,7 miliarda dolarów. Z pomocy tej wyłączone są kraje: Brazylia, Argentyna, Salvador i Gwatemala.

◆ PARYŻ — Prasa francuska komentuje informacje otrzymane od wywiadu egipskiego, że grupa terrorystów brytyjskich musztrytów się w Libii, gotując się do akcji na terenie Francji. Grupa ta pozostaje w kontakcie z ruchem terrorystycznym niemieckim, japońskim i palestyńskim.

◆ MOSKWA — 80 rocznicę Rewolucji Październikowej (1917 r.) obchodził ostatnio Związek Sowiecki w obecności szefów kilkudziesięciu partii komunistycznych z całego świata. Z tej okazji, Breżniew wypowiedział się za całkowitym zniesieniem wszelkich prób nuklearnych.

◆ BRASILIA — Zapowiedziana wizyta prezydenta Cartera do kilku państw, m. in. do Brazylii, może być odwołana, jeśli szef USA nie uzyska zatwierdzenia przez Kongres planu energetycznego. Najbliższe dni zdecydują o tym.

◆ WASZYNGTON — Amerykański Departament Obrony ma dowody, że ZSRR posiada satelitę który może zniszczyć inne satelity znajdujące się w kosmosie. Chodzi tu o satelitę Kosmos 961.

◆ BUKARZEST — Parlament rumuński zatwierdził zmianę tekstu dotychczasowego hymnu państwowego, którego autorem jest Ciprian Porumbescu (żyjący w XIX wieku). Wykreślono wiersz wychwalający przyjaźń z ZSRR i zastąpiono go doniosłą rolą partii komunistycznej.

◆ PARYŻ — Podczas Seminarium na temat kooperacji między Europą a Ameryką Łacińską, brazylijski minister Przemysłu i Handlu Angelo Calmon de Sá zaskoczył wszystkich obecnych informacją, że deficyt handlowy krajów Ameryki Łacińskiej wzrósł z 3,5 mld. dol. w 1973 r. do 11,8 miliardów dolarów w 1978 r. Minister domagał się od państw europejskich wolnego dostępu dla produktów Ameryki Łacińskiej.

◆ BERLIN — W zonie sowieckiej Berlina zauważono niezwykle ruch oddziałów sowieckich stacjonowanych w Niemczech Wschodnich. Chodzi tu o zastąpienie tysięcy żołnierzy nowym elementem wojskowym.

◆ KAIR — Prezydent Egiptu Anuar Sadat stara się u państw arabskich producentów ropy o pomoc finansową dla swego kraju, jak również o poruszenie sprawy Somalii na najbliższej konferencji w Genewie.

◆ WATYKAN — Konferencja Biskupów Włoskich (CEI) odmówiła stanowczo wszelkiego dialogu z komunistami, jak to proponował generalny sekretarz włoskiej partii komunistycznej — Enrico Berlinguer. Nie można być bowiem równocześnie chrześcijaninem i marksistą — oświadczył biskupi włoscy.

◆ BRASILIA — Raquel de Queiroz, świetna literatka, dostąpiła nielada zaszczytu. Jako pierwsza kobieta dopuszczona została do Brazylijskiej Akademii Literatury. Stało się to dnia 4 listopada bieżącego roku.

◆ WASZYNGTON — Prezydent Carter odwołał swą podróż do kilku państw ponieważ debaty w Kongresie nad projektem energetycznym nie zostały zakończone.

## DEMOKRACJA BRAZYLJSKA

W czasie obrad sympozjum "Demokracja i polityka społeczna", zorganizowanego przez Fundację Milton Campos, Prezydent Geisel w swej konferencji inauguracyjnej podkreślił znaczenie tzw. "demokracji relatywnej", według której demokracja rozwija się zgodnie z ewolucją i stopniem dojrzałości każdego narodu.

Według Prezydenta idea demokracji wymaga w dzisiejszych czasach definicji jasnej i konkretnej aby osiągnąć niezbędną zgodę większości na budowę lepszego modelu administracyjnego kraju.

W dalszych wyjaśnieniach Prezydent wyraził zdziwienie, iż pojęcie "demokracji relatywnej" odstrasza wielu a przecież jest ono znane już od czasów Arystotelesa.

Demokracja w pełnym tego słowa znaczeniu zawiera w sobie różne stopnie spo-



Prezydent GEISEL w polityce społecznej dąży do osiągnięcia równowagi między interesami obywateli a dobrem Państwa

sobu jej praktycznego zastosowania, zależnego od warunków specyficznych każdego narodu, od jego rozwoju ekonomicznego, społecznego i dojrzałości politycznej.

Między demokracją idealną — nieosiągalną i utopijną — a totalitaryzmem, wiele narodów szuka równowagi, która skądinąd jest bardzo trudna do osiągnięcia. Równowaga ta powinna być zaistnienie między odpowiedzialną wolnością obywatelską a odpowiedzialnym autorytetem Państwa oraz między celami każdego obywatela a interesami grupy społecznej.

Kontynuując — Prezydent powiedział: "najbardziej wymagający krytyk i analityk nie może nie uznać zasług i wytrwałych różnorodnych wysiłków mojego rządu w polityce społecznej". Jako dowody podał następujące fakty: od roku 1974 aż do 1976 dochody roczne przecię-

tnego obywatela wzrosły o 9 procent, osiągając wysokość 1.300 dolarów; płace w przemyśle wzrosły o 16 procent; liczba analfabetów zmniejszyła się o 5 procent; Bank Budownictwa Mieszkalnego zwiększył fundusze o 35 procent.

Dyskusje na temat demokracji prowadzone są od niepamiętnych czasów. Zaw sze jednak miały za cel człowieka i dążenie do sprawiedliwego porządku społecznego, który zapewniłby globalny rozwój wartości osobistych, by te z kolei mogły służyć dobru wspólnoty.

Swą konferencję Prezydent Geisel zakończył słowami: "Rząd brazylijski ma świadomość iż na polu polityki społecznej dokonał wiele, chociaż to jest jeszcze bardzo mało wobec wymagań i problemów z jakimi spotyka się prosty i dobry lud naszej wielkiej i pełnej obietnic Ojczyzny."

MIKOŁAJ KISIEL-KISLAŃSKI

## ZNACZENIE POWSTANIA LISTOPADOWEGO

W listopadzie, oprócz rocznicy zakończenia pierwszej wojny światowej i stworzenia niepodległego Państwa Polskiego, święcimy również rocznicę Powstania Listopadowego w r. 1830 - 1831. Historia tego powstania jest na ogół znana, zresztą dość szczegółowo już na ten temat pisałem na łamach "Ludu". Dziś chciałbym słów kilka dodać na temat znaczenia tego powstania tak dla Polski, jak i na polu międzynarodowym. Bez względu na powstanie 1830 - 1831 roku pokazało olbrzymią siłę polskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Wyzwoliło ono wielkie siły narodu pomimo konserwatywnego kierownictwa i chwałą okryło wojsko polskie. Przez długi okres armia powstańcza powstrzymywała napór wojsk rosyjskich, które były wówczas największą potęgą militarną Europy. Rosja carska postawiła na czele swej armii najzdolniejszych dowódców. Wojsko polskie, mimo szalonej przewagi liczebnej po stronie rosyjskiej, w niektórych okresach walczyło z armią rosyjską jak równy z równym i odniosło poważne sukcesy. Polska zmobilizowała ponad 150 tysięcy ludzi, w bardzo trudnych warunkach, zorganizowała zaplecze, uzbroidła i zaopatrzyła wojsko. Nasza sztuka wojenna miała niemałe powodzenia w ofensywie marcowej, kwietniowej, w wyprawie na gwardię. Chociaż kierownictwo wodzów naczelnych było dość nieudolne, niemniej przeto kilku generałów wykazało swoje wielkie talenty taktyczne i strategiczne. Powstanie było może największym polskim wysiłkiem zbrojnym w walkach wyzwoleniczych XIX wieku.

Cały przebieg tego ruchu wskazuje na jego charakter raczej szlachecki. Jednak dają się wyraźnie odczuć wewnętrzne różnice ideologiczne szlachty i całego obozu powstańczego. Strona arystokratyczna prowadziła politykę kontrrewolucyjną. Tak zwana strona lewa zaczynała już w toku walki przewidywać ograniczoną szlacheckich rewolucjonistów. Zasadniczy podział daje się zauważyć wewnątrz samej lewicy. Specjalnie pod koniec powstania zarysowuje się wyraźny przedział w łonie samego Towarzystwa Patriotycznego.

Cechą charakterystyczną powstania jest chwiejność i niekonsekwencja poszczególnych wybitnych działaczy. Mochacki reprezentuje tam rewolucyjną lewicę i stoi na czele plebsu w początkach powstania. Pod koniec wojny tenże sam Mochacki paktuje z kontrrewolucją, popiera Krukowieckiego i ukrywa się przed ludem warszawskim.

Presja ideologiczna szlacheckich działaczy również na Lelewela; wysuwa on umiarkowany program w kwestii chłopskiej, hamuje radykalne postępowania lewicy Towarzystwa Patriotycznego, a jednocześnie stara się walczyć z kontrrewolucyjną polityką czartoryjszczyzny i przy końcu powstania staje w obronie warszawskiego ludu. Mimo tych słabości lewica powstania była siłą i kierownictwo musiało się z tym liczyć. Lewica ta wpływała niejednokrotnie na losy walki, ratowała parokrotnie zdradzone przez arystokrację powstanie, (początek grudnia, koniec stycznia, czerwiec — sierpień). Szlachę rewolucyjną, którzy zapoczątkowali powstanie, byli dość silni, aby utrzymać je wbrew reakcji, ale byli za słabi, aby zmienić jego społeczny charakter.

Podstawowa kwestia społeczna, tj. sprawa chłopska nie była jeszcze należycie rozwiązana a to powodowało niejednokrotnie niechęć chłopów w stosunku do powstania i po-

wstańczej władzy. Częstokroć nie wierzyli, że cośkolwiek może się zmienić w ich ciężkiej, czarnej doli. Jednak trzeba umieć dostrzec chłopą jako bohatera bitwy grochowskiej, w idącym do szaleńczego ataku piechurze spod Ostrołęki, w "czwartaku" broniącym powstańczej stolicy, w powstańcu żmudzkiem i ochotniku spoza Królestwa. Ochotnicze zgłoszenia chłopów do armii na początku powstania, aktywna pomoc w polskim wywiadzie wojskowym i "czarne od pluga ręce" zdobywców dział pod Stoczkiem — to piękne karty naszych dzieł narodowych.

Próby rozwiązania sprawy chłopskiej w powstaniu były na ogół nieśmiałe. Lewica powstania listopadowego nie doszła do sformułowania hasła rewolucyjnego uwłaszczenia chłopów i dlatego przede wszystkim uniemożliwiła mobilizację mas chłopskich.

Bardzo poważną rolę w powstaniu odegrał natomiast lud miejski, zwłaszcza w Warszawie. Był on najbardziej aktywną częścią mas ludowych. Ten żywiołowy, rewolucyjny ruch dążący do przekształcenia powstania w walkę ogólnonarodową nie miał i nie mógł mieć sprecyzowanego programu, przez to nie mógł wpłynąć decydująco na zmianę charakteru powstania. Nurt rewolucyjno-plebejski, jednoczący patriotyczną bieżącą walką z rewolucyjnymi działaczami inteligentno-mieszczańskimi, nie był dostatecznie silny i scentrowany wewnętrznie, aby oderwać się od prawicy Towarzystwa Patriotycznego i obalić rząd Czartoryjskiego. Zamozna burżuazja polska była sojuszniczką arystokracji i ujawniała w czasie powstania swe kapitulancie stanowisko — przeciwstawiające się gorącemu patriotyzmowi mas ludu miejskiego.

Powstanie listopadowe pomimo konserwatywnego społecznego jego kierownictwa należy do walki narodowo-wyzwoleńczej. Głównym osiągnięciem było poruszenie mas narodu. Upadek powstania — to klęska narodu! Na podstawie doświadczeń polski ruch narodowo-wyzwoleńczy przeszedł do nowego etapu rozwojowego. Liczni działacze Towarzystwa Demokratycznego Polskiego rozpoczęli swoją działalność polityczną w szeregach powstańczego Towarzystwa Patriotycznego, a potem stanęli na czele lewicy emigracyjnej.

Powstanie Listopadowe miało również bardzo doniosłe znaczenie międzynarodowe, osłoniło ono Zachód przed interwencją zbrojną caratu. W czasie, gdy armia carska zajęta była wojną z powstańcami — w Anglii i Francji umacniała się w władzy burżuazja; Belgia organizowała się jako niepodległe państwo. W Niemczech i w Italii przykład powstania polskiego przyczynił się do zdynamizowania ruchów rewolucyjnych. W Czechach i na Węgrzech ożywiły się nastroje patriotyczne, w Rosji rewolucyjnie żywioły zduszone po powstaniu dekabrystów śmiały zaczęły głowę podnosić.

Emigracja polska na Zachodzie wzmocniła siły obozu demokratycznego i przepoiła go wiarą w ideę solidarności uciśnionych ludów. Powstanie Listopadowe przez długie lata było wymownym symbolem walki przeciwko despotyzmowi. Rocznicę jego obchodzili rokrocznie nie tylko polscy emigranci w Zachodniej Europie. Czuli ją również postępowi działacze, twórcy i przywódcy rewolucyjnego ruchu robotniczego. Dziwne ale prawdziwe! Marks i Engels uważali i czuli Powstanie Listopadowe jako symbol walki o wyzwolenie narodowe i niepodległość, jako symbol walki przeciw despotyzmowi!

Dla nas, data ta będzie zawsze symbolem walki o wolność i niepodległość naszego Narodu!

## Śp. JAN BURAKOWSKI

Dnia 24 października 1977 roku po długiej chorobie, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł w Murici śp. Jan Burakowski, przeżywszy 77 lat. Pozostawił w żałobie żonę Małgorzatę Grzybóś-Burakowską, 6 córek: Clementina, Apolonia, Amelia, Aurelia, Irene, Ana i 4 synów: Claudio, Victor, Rafael, Lauro, 51 wnuków i 5 prawnuków.

Zmarły był wzorowym ojcem, troszcząc się o wykształcenie dzieci, które dzięki jego zapobiegliwości znajdują się na świetnych stanowiskach, władają polskim językiem i zachowują praktyki religijne. Cieszył się wielkim poważaniem u ludzi, był jednym z założycieli Towarzystwa św. Józefa i Kooperatywy w Murici. Przez wiele lat sprawował funkcję prezesa i sekretarza Towarzystwa św. Józefa, w 1971 r. za swe zasługi otrzymał medal tego Towarzystwa.

Będąc lawnikiem São José dos Pinhais starał się o dobrobyt i postęp kolonii Murici, przyczyniając się do powstania Cooperativa Agro-Pecuária w Murici.

Wszystkim, którzy tak licznie przybyli i wzięli udział w pogrzebie, przede wszystkim ks. proboszczowi Alojzemu i śpiewakom składa serdeczne podziękowanie — Rodzina. Niech odpoczywa w Panu!

## OD ADMINISTRACJI

W SPRAWIE KALENDARZA POLSKIEGO NA ROK 1978

W poprzednim numerze "Ludu" ogłosiliśmy, że nie przyjmujemy zamówień więcej, ale zgłosiło się w ostatnim tygodniu tylu amatorów, że zrobiliśmy jeszcze dodatkowe zamówienie na KALENDARZ POLSKI NA ROK 1978. Tylko zaznaczamy, że Czytelnicy, którzy zamówili Kalendarz w październiku dostaną go w styczniu, gdyż przesyłka idzie z Ameryki dwa miesiące. Od lipca br. publikowaliśmy w "Ludzie", prosząc o robienie zamówień, żeby przed Nowym Rokiem rozesłać. Baliśmy się robić zbyt dużego zamówienia, żeby nie zostać później z Kalendarzami. Rozsyłać będziemy w kolejności otrzymanych zamówień i tak pierwsze zamówienia już zaczęliśmy wysyłać. Zamówienia otrzymane we wrześniu rozesłaliśmy w drugiej połowie — z końcem grudnia, a zamówienia otrzymane w październiku — w styczniu.

\*\*\*

Podajemy informacje o nowych pozycjach w naszej piątotece:

Mazowsze — część I  
Mazowsze — część II  
Kolejdy w wykonaniu Mazowsza  
Echa z Ojczyzny.  
Cena każdej płyty — Cr\$ 80,00.  
Zamówienia kierować na adres:

GRAFICA VICENTINA LTDA.  
Caixa Postal, 988  
80 000 — Curitiba — PR

## Msza święta

dziękczynna za odzyskanie Niepodległości Polski w 1918 roku, oraz prośba o opiekę Bożą i Królowej Korony Polskiej nad naszą Ojczyzną, żeby odzyskała ponownie zasłużoną sobie Niepodległość i Wolność Narodu, odbędzie się Msza św. w dniu 13-XI-br. o godzinie 9-tej w Kościele pod wezwaniem św. Stanisława w Kurytybie, z inicjatywy zarządów Stow. Dobr. - Kult. Polaków w Brazylii i Tow. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kurytybie, na którą zarządy zapraszają Rodaków.

W imieniu wspomnianych zarządów:  
Czesław Bartczak — prezes

## ROZNIKA LISTOPADOWA

W niedzielę dnia 13 listopada br. o godz. 17-tej Tow. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kurytybie, urządza Akademię ku czci "POWSTANIA LISTOPADOWEGO" na którą zaprasza uprzejmie wszystkich członków i rodaków.  
Zarząd.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - PR.

LUD

Alameda Cabral, 846  
Caixa Postal, 988  
Telephone: 22-1057  
80.000  
Curitiba - Paraná - Brasil

ÓRGÃO DE PROPRIEDADE DE CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA LTDA.

Diretor:  
Pe. Ladislau Biernaski

Redatores:  
Pe. Jorge Morkis  
Pe. José Zajac  
Pe. Sigismundo Piotrowski  
Pe. José Orlovski

Gerente Administrativo: João Novak

GODZINY PRZYJĘĆ:  
Od poniedziałku do piątku: od 7:30 do 12:00 i od 13:30 do 18:00.  
W soboty: od 8,00 do 10,30.

U W A G A !

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1977  
OD STYCZNIA

Pocztą zwykłą:  
W Brazylii ..... Cr\$ 140,00  
W krajach północno i połudn.-amerykańskich 25 dolarów  
W Europie, Azji i Oceanii 30 dolarów  
Cena egzemplarza ..... Cr\$ 3,00

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ  
W USA: Rev. Wojciech Sojka, St. John Kanty Prep.  
ERIE - PA - 16501.

## PODSŁUCHANE...

POZNAJEMY NOWEGO PREZESA TOWARZYSTWA  
UNIÃO JUVENTUS



Jest nim, niedawno obrany, p. Jerônimo Benoni, urodzony w União da Vitória (PR), syn Jana Benoni — urodzonego w Polsce oraz Anny Oleksy — pochodzenia polskiego i urodzonej już w Brazylii. P. Benoni ukończył niższe studia, jak szkołę podstawową, gimnazjum i liceum w União da Vitória, by później przenieść się do Kurytyby celem wstąpienia na Fakultet Wiedzy Ekonomicznej (Federalny Uniwersytet Parański). Po otrzymaniu dyplomu założył własną firmę pod nazwą Imobiliária J. Benoni, zajmując się kupnem i sprzedażą terenów czy domów mieszkalnych, jak również pobierając czynsze za wynajęte domy w imieniu właścicieli. Firma ta istnieje już 16 lat i rozwija się coraz bardziej, ciesząc się powszechnym zaufaniem. Od 14 lat p. Benoni jest efektywnym członkiem Tow. União Juventus w charakterze doradcy (conselheiro). Mówi po polsku bez trudności. W rozmowie z nim dowiadujemy się, że Towarzystwo to liczy obecnie 3.700 członków, w tym 800 członków pochodzenia polskiego. W przyszłym roku obchodzić ono będzie 80 lat swego założenia. Do Towarzystwa tego należą: siedziba miejska przy ul. Carlos de Carvalho, piękna posiadłość przy dawnym boisku Juventus, złożona z eleganckiego salonu przeznaczanego na obchód różnych uroczystości towarzyskich, 3 peywalnie, pawilon do gry (bolão), boiska sportowe (piłka nożna, koszykówka, siatkówka) oraz 20 miejsc na "churrasco" dla członków czy zaproszonych gości. Nowy prezes Towarzystwa opracowuje już program swej pracy mający na celu dalsze zwiększenie liczby członków oraz różne ulepszenia na terenie Towarzystwa.

## JESZCZE O "MAZOWSZU"

Zbyt szybko minął ten tydzień pobytu "Mazowsza" w Rio de Janeiro". Zaledwie przyjechali i już jadą dalej do São Paulo, Kurytyby, Porto Alegre, do Buenos Aires, a potem wprost do Warszawy. Kilka przedstawień tego wspa-

niałego zespołu zgromadziły tłumy publiczności. Gdyby pozostali jeszcze dłużej, nawet i miesiąc — to sala byłaby też codziennie pełna. Znam takich, co nie opuścili ani jednego dnia, byli na wszystkich przedstawieniach.

Chciałbym tutaj dodać jeszcze trochę szczegółów o "Mazowszu". Jest to może jedyny zespół na świecie, rozporządzający taką olbrzymią liczbą kostiumów i rekwizytów — 1.250 kompletów regionalnych, złożonych z przeszło 14.000 elementów z około 40 regionów w Polsce. To też zespół, jeżdżąc po świecie, wozí tych strojów ze sobą około 4 tony. Polska może jest jedynym krajem na świecie, który posiada takie bogactwo strojów, w zależności od różnych okolic naszego państwa. Muszę tu wspomnieć również o instrumentach muzycznych, oryginalnych, często dziś już nieznanach. "Mazowsze" przechowuje te autentyki, jak burczybas, diabelskie skrzypce i inne, wraz z oryginalnymi strojami zdobytymi wprost z regionów etnograficznych, gdzie powstały i gdzie jeszcze są używane.

"Mazowsze" to zespół młodych ludzi, którzy od swych przodków ze wsi, jak i od twórców "Mazowsza" — Tadeusza i Miry Sygietyńskich wzięli całą miłość do sztuki narodowej, rodzimej. Potrafią oni przekazywać ten sentyment widzom i nie tylko Polakom, ale cudzoziemcom, umieją wywołać u nich wzruszenie, a dowodem tego jest entuzjazm z jakim "Mazowsze" jest przyjmowane we wszystkich częściach świata, we wszystkich krajach. Wystarczy nadmienić, że od roku 1950 do 1976 zespół miał występów, w kraju — 1.863; za granicą — 1.554. Byli oni już na gościnnych występach w 40 krajach.

W czasie tego tygodnia pobytu w Rio de Janeiro każdy z tutejszych starał się, jak mógł, uprzyjemnić naszym rodakom-arystom pobyt w Rio, obwoząc ich po mieście, zapraszając do domu po kilka osób, a nawet wszystkich, w zależności od możliwości. Zegnaliśmy ich ze wzruszeniem, ze łzami w oczach, życząc im jednocześnie dalszych jak największych sukcesów... A wzruszenie to było obopólne...  
Mikołaj Kisiel-Kislański

## SPOTKANIE MIESIĘCZNE KS. MISJONARZY

Już od kilku lat, ustalili się wśród nas, piękny zwyczaj, by co miesiąc, z okazji imienników, to znaczy tych, którzy w danym miesiącu obchodzą urodziny czy imieniny — uczcić ich wspólnie braterską zagrą — w jednym z naszych domów.

I tak w miesiącu październiku, zebrał się w najnowszym naszej parafii, na Kolonii Dom Pedro. Tam to pasterzuje jeden z najgorliwszych kapłanów Zgromadzenia ks. proboszcz Wendelin Świerczek CM. I oto dnia 25 października br., zebrał się, by uczcić naszych solenizantów Księżę Franciszka Masznera, Edwarda Pinocego, Edwarda Wróbla, Władysława Biernackiego, Tadeusza Dziedzica, Tadeusza Kołodziejczyka i Wendelina Świerczka.

W uroczystości obok Księży Misjonarzy, wzięli udział księża z dekanatu Campo Largo: Ks. Proboszcz Paweł Jubel i jego Wikary, księża Chrystusowcy z okolicznych parafii Balsa Nova i z Campo Largo — parafia Bom Jesus. Co więcej doceniając zasługi kapłanów diecezji, a zwłaszcza poświęcenie nadzwyczajne, mimo wieku i choroby ks. Wendelina Świerczka, przybyli i księża biskupi z Ks. Arcybiskupem D. Pedro Fedalto, mianowicie: Dom Inácio Krause, D. Domingos Wiśniewski, Dom Albano Cavallin i Ks. prałat Bolesław Falarz.

Wśród uczestników księży, widzieli się nie tylko starszych konfratrów, ale i młodszych.

Zyczyliśmy wszystkim solenizantom z ks. Wizytatorem na czele, a zwłaszcza Gospodarzowi uroczystości, czerstwego zdrowia. Ks. Wendelin Świerczek, należy do tych kapłanów Zgromadzenia do którego można zastosować bez przesady słowa świętego Pawła: Dla zbawienia dusz chcę poświęcić wszystkie me siły. (2 Kor. XII 15).  
Ks. W. S.

# O Historię osadnictwa polskiego w Brazylii

7 — PROPOZYCJE

Do najwznieśliwszych ról należy mówienie prawdy. Twierdzenie to opieram na własnym doświadczeniu. Nikt jej nie lubi, każdy przed nią stroni, a jeśli już pragnie mieć z nią kontakt, to tylko wtedy gdy jest mu ona dogodna.

W naszej rzeczywistości polonijnej mówienie prawdy równa się wetknięciu kija w mrowisko. Zawsze znajdzie się ktoś, kto poczuje się "niesłusznie" dotknięty. Ale gdyby zwracać na to uwagę, całe nasze życie byłoby jednym zakłamaniem. Więc idźmy dalej, nie zwracając na ewentualnych wrogów prawdy...

Chodzi mi, jak mówi już sam tytuł niniejszych rozważań o historii osadnictwa polskiego w Brazylii. Wszystko to, co dotychczas zostało opublikowane, jest zaledwie kroplą w morzu wobec ogólnej niewiedzy społeczeństwa brazylijskiego o naszej grupie etnicznej.

Potępiamy Niemców gdy nam czynią źle lub wyrażają się o nas niewłaściwie. Ale przecież możemy nauczyć się od nich wiele dobrego. Przede wszystkim dyscypliny społecznej i solidarności. Potrafią popierać swoich i przepychać gdzie należy.

A jak jest u nas? Pożal się Boże! Wielu piszących podejmowało próbę przedstawienia naszego stanu od strony liczebnej. Brak odpowiednich statystyk stale nas trzyma w nieświadomości pod tym względem. Osąd waha się w granicach 600 - 800 tysięcy. Ja bym się posunął trochę dalej. Uważam, że wcale nie będzie przesadą jeśli obecny nasz stan liczebności obejmujemy cyfrą około półtora miliona osób. Oczywiście osób mniej lub więcej uświadomionych o swoim polskim pochodzeniu.

Półtora miliona — ładna cyfra! Ale cóż z tego? Przy każdorazowych wyborach jesteśmy świadkami naszej niezaradności politycznej i braku organizacji.

Brak nam również solidarności. Nie mamy ludzi na odpowiedzialnych stanowiskach, w życiu politycznym kraju jesteśmy wielkim zerem.

I teraz kij w mrowisko! Wtedy, kiedy był czas i istniały możliwości nie zorganizowali nas ci, którzy uważali się za świeczników i przewodników życia społecznego Polonii. Pilnując swoich spraw, zabiegając wokół osobistych interesów, lub z obawy przed utratą własnej kariery, nie przygotowali młodego, polonijnego narybku, który aż się prosił o to, i nie pchnęli na tory życia politycznego. Ludzie, którzy przed laty coś znaczyli w życiu społecznym i politycznym tego kraju nie potrafili przewidzieć, że się wykończą, że muszą w końcu odejść, i nie zadbał o swoich następców.

I teraz to się mści. Obchody stulecia osadnictwa polskiego w Brazylii, zamiast scementować nasze społeczeństwa, jeszcze bardziej je rozbiły. Rozbiły na skutek wewnętrznych rozgrywek na tle politycznym. Obchody miały być — według planów — raczej pretekstem do kampanii przedwyborczej i, na skutek braku dobrej woli i porozumienia — zawiodły na całej linii. Był to ostatni zryw, który należy już do historii.

Co teraz? Uważam, że załamywanie rąk i utyskiwania nic nie pomogą. Wszystko należy zaczynać od nowa, wspólnie, zgodnie, tolerancyjnie i rozsądnie. Wychowywać się wzajemnie, rozumieć i wypracować metody pracy.

Na terenie Brazylii mamy niewiele organizacji o charakterze polonijnym. Przeważnie są to według tutejszego ustawaństwa towarzystwa lub kluby krajowe. Praktycznie nie ma między nimi żadnej łączności. Raczej może jedynie grzechnościowe. I każde sobie rzepkę skrobie, bez specjalnego znaczenia dla społeczeństwa. W samej Kurytybie jest takich organizacji — jeśli się nie mylę — sześć. Istnieje między nimi podział — na "proreżymowe" i "pro londyńskie". Na ogół panuje między nimi jako tako zgoda, ale niech tylko zdarzy się jakaś okazja — od razu wyłażą różnice poglądów jak sztydło z worka.

Powiedzmy sobie szczerze: co to praktycznie daje? Nic!

Członkowie tych organizacji wymierają, młodzi — włączeni w nurt krajowego życia — czują się coraz więcej Brazylijczykami niż Polakami. Cóż mają oni oddziedziczyć po przodkach? Spory "warszawskie" czy "londyńskie"? Politykę, proszę panów, robi się w Waszyngtonie i Moskwie a nie na kurtybskim podwórku. Polonii Brazylijskiej i jej potomkom, mającym czy biorącym udział w życiu narodu brazylijskiego potrzebna jest orientacja praktyczna, życiowa i zakreślona na dalszą metę.

Czy nie byłoby lepiej, gdyby te organizacje dogadały się i połączyły, aby wspólnie wypracować sobie odpowiedni program działania na przyszłość?

Cóż za szalone korzyści mogłyby z tego wyniknąć!...

(c. d. n.)

100 charutos por Cr\$ 32,00. Isqueiros desde Cr\$ 8,00 até Cr\$ 300,00. Baralhos desde Cr\$ 8,00 até Cr\$ 192,00. Cachimbos desde Cr\$ 8,80 até Cr\$ 450,00. Artigos para barbeiros e afeição — Cutelaria de importação — Sementes de verduras, flores, pasto e grama de importação — Liqueiros — Lanternas à gás. — Ferros de passar a roupa — elétricos, à brasa e a gás. — Camas com colchão — Máquinas para corte de grama — elétricas, manuais e à gasolina. — Fumos — goyano, tletê, catarinense, amarelinho — Wika — E.C.T. Repolho e tomate híbridos — Ferramenta agrícola — Linha completa para açogue — Afeição — Máquinas para somar — Cera virgem carnauba — Herva para chimarrão Regina. — Fumos para cachimbos — 20 qualidades — para cigarros — 30 qualidades. Máquina para tricô — Mitsumbichi — Garrafas térmicas — Peças — E.C.T. Consertos de cachimbos — Piteiras.

**A LIBERTY**  
Saldanha Marinho, 148 — Fones: 24-8052 — Loja: 34-3752  
BRACATINGA — CEBOLA — 1977

## RZECZY CIEKAWY I PRAWDZIWE

### PODZIEMNE PAŃSTWO

Z przysłowiową szwajcarską dokładnością wszystko tu przewidziano: magazyny z zapasem żywności na 15 dni, 21.000 łóżek, szpital, radiostacje, sale konferencyjne i rekreacyjne, a nawet kostnice, więzienie i nieodzowny bank.

Jest to więc całe podziemne miasteczko — największy w Szwajcarii schron wybudowany kosztem \$ 10.000.000. Powstał on u podnóża góry Sonnenberg, koło jeziora Cztedubowli w Europie. Jego wielkość odpowiada 7-piętrowemu gmachowi o długości 37 m i szerokości 16 m, jest zdolny wytrzymać eksplozję średniej bomby atomowej, jeśli upadłaby tuż obok.

To nie paniczny strach ogarnął spokojnych Helwetów. Po prostu od piętnastu lat z godną podziwu systematycznością realizują oni długofalowy program zabezpieczenia ludności przed ewentualnymi skutkami wybuchów atomowych czy też katastrof przemysłowych, mogących doprowadzić do radioaktywnego lub chemicznego skażenia środowiska — jak np. w Seveso, we Włoszech.

Wszystko zaczęło się w maju 1959 roku, kiedy w drodze powszechnego referendum wprowadzono do konstytucji poprawkę dotyczącą obrony cywilnej. Przyjęte w 1962 i 1963 roku ustawy rozpoczęły rządowy program masowej konstrukcji schronów dla obywateli.

Od tej chwili Szwajcarzy zaczęli kopać ziemię i lać beton. W 1975 roku roczny koszt budowy schronów wynosił około \$ 200.000.000. Zrezygnowano jednak z budowania takich gigantów, jak pod Sonnenbergiem. Jedynie w Zurychu powstał schron-parking na 10.000 osób. Obecnie buduje się zbiorowe obiekty nie przekraczające 5.000 miejsc. Takich jest w całym kraju około pięćdziesięciu. Szczególny nacisk kładzie się na małe bunkry w podziemiach bloków mieszkalnych i domków jednorodzinnych.

### WIEŻA EIFFEL

Paryską wieżę Eiffla zwiedza latem 25 tysięcy osób dziennie. Zbudował ją w roku 1889, na wystawę światową, francuski inżynier Gustaw Eiffel, ten sam, który zaprojektował także Posąg Wolności w Nowym Jorku. Pod względem popularności wieża paryska prześcignęła starogrecki Partenon w Atenach. Stała się architektonicznym symbolem Paryża oraz źródłem poważnych dochodów.

Dzierżawi ją od miasta przedsiębiorca André Garroux, który nie może nachwalić się zalet i powabów "tej starej żelaznej damy". Twierdzi, że winna pozostać w Paryżu na zawsze, nawet gdyby zawiodły fundamenty. W takim wypadku należałoby ją przebudować i ustawić na solidniejszych podstawach. Władze miejskie na pewno znalazłyby na to pieniądze, gdyż dochód netto z wieży wynosi 15 milionów franków rocznie. Choć dawniej paryżanie nazywali ją "niezdarnym szkieletem", wieża Eiffla obok Luwru i pałacu królewskiego w Wersalu należy do trzech głównych zabytków zwiedzanych przez cudzoziemskich turystów przybywających do Paryża.

Co siedem lat wieża pochłania 50 ton farby, którą maluje się jej przęsła, aby uchronić je przed rdzą. Są to tradycyjne zabiegi kosmetyczne "żelaznej damy". Zresztą nie jest ona taka stara. Ma zaledwie 88 lat, ma więc prawo pięknie wyglądać.

### MIASTA GIGANTY

London, który do niedawna był największym miastem świata, stanie się za 3 lata małym miasteczkiem w porównaniu z wielkimi metropoliami jakie rozwiną się do tego czasu.

Mexico City liczyć będzie z końcem bieżącego wieku 32 miliony mieszkańców. São Paulo w Brazylii będzie liczyło 26 milionów mieszkańców.

Przyczyną tego zjawiska, według instytutu badań przyrostu ludności w Waszyngtonie, jest to, że w ubogich rejonach świata mieszkańcy porzucają masowo swe wioski i przenoszą się do miast. Ze względu na to miastom Trzeciego Świata grozi bezprecedensowa eksplozja ludności, podczas gdy w zamożnych krajach panuje zastój w rozwoju wielkich ośrodków miejskich.

London, liczy obecnie 10,7 mln. mieszkańców. Największym miastem świata jest dziś Tokio, z 17,3 mln. mieszkańców. Pod koniec bieżącego wieku największym miastem świata będzie Me-

xico City, drugim z kolei São Paulo, a trzecim — Nowy Jork, który w roku 2000 będzie liczył 22,2 mln. mieszkańców.

### PODWODNE LABORATORIUM

Federalna Agencja Oceaniczna i Atmosferyczna opracowuje plany ruchomego laboratorium podwodnego, które będzie służyło za bazę badawczą.

Proponowane laboratorium, którego koszt jest obliczony na \$ 21,5 milionów, będzie najbardziej zaawansowanym obiektem tego rodzaju na świecie. Jego budowa ma być ukończona w roku 1982.

Według prowizorycznych planów, laboratorium będzie zdolne do operowania na głębokości od 300 do 1.000 stóp. Ma zostać również wyposażone w sześciuosobową łódź podwodną do prowadzenia badań na głębokości do 2.000 stóp.

Jego rozmiary będą mieszczły się w granicach od 125 stóp długości i 20 stóp szerokości, a waga 450 do 600 ton.

### KU-KLUX-KLAN DZISIAJ

KU-KLUX-KLAN powstał na Południu zaraz po klęsce dysydenckich stanów, w których istniało niewolnictwo Murzynów. Propaganda nienawiści, uprawiana przez tajną organizację, kieruje się nadal przede wszystkim przeciwko "Czarnym", a także przeciwko Żydom, katolikom i cudzoziemcom. Dawno minęły czasy lat dwudziestych, kiedy 4 - 6 milionów członków KKK wprowadziło na Południu działającą praktycznie bez przeszkód reżim terroru, oparty na prawie linczu. Dzisiaj istnieje 15 (niektórzy twierdzą że 42) organizacji Klanu: dwie największe, to Narodowi Rycerze KKK i Zjednoczone Klany Ameryki. Oceny liczebności KKK znacznie się od siebie różnią. FBI mówi o 1700 członkach, natomiast James R. Venable, przewodniczący lub jak kto woli "Wielki Mag Narodowy Rycerzy", chwali się, że tylko jego związek liczy przeszło 100 tysięcy członków; rzeczywista ich liczba wynosi najprawdopodobniej 40 - 50 tysięcy członków.

Obszar działania KKK skurczył się do szerokiego pasa wzdłuż wybrzeży Zatoki Meksykańskiej — od Florydy po przę południe stanu Georgia, Alabamę, Mississippi do Luizjany. Baton Rouge, stolica królestwa Klanu, jest jednocześnie zachodnim jego bastionem.

Klan jest mały, lecz gdy tylko władza białych wydaje się zagrożona przez Murzynów, Żydów i komunistów, wówczas gwałtownie się powiększa. Tak było po wojnie secesyjnej 1861 - 1865 roku i w szowinistycznej atmosferze po obydwo wojnach światowych. Ponowny szybki rozwój KKK należy położyć na karb rozpoczętej w latach pięćdziesiątych walki o prawa obywatelskie Murzynów. Również w latach pięćdziesiątych FBI rozpoczęła infiltrację szeregów Klanu. W 1965, gdy polowanie Klanu na białych i czarnych bojowników o prawa obywatelskie osiągnęło swój punkt szczytowy, wśród 10 tysięcy członków KKK było 2 tys. agentów FBI.

### HANDLARZE KRWI

W ostatnich latach rozwinął się nowy skandaliczny przemysł: pompowanie z krajów upośledzonych krwi ludzkiej po możliwie najniższych cenach.

Kraje zamożne, uprzemysłowione mają olbrzymie zapotrzebowanie na plazmę gdzie liczne wypadki drogowe wynikające niewątpliwie z wysokiej stopy życia wymagają stale transfuzji krwi.

Argentyński lekarz, ekspert OMS (Organization Mondiale de la Santé) podjął walkę z bezprawnym handlem krwią ludzką. Krzyczy głośno i daje dowody. "Istnieje — mówi on — "mafia" międzynarodowych handlarzy krwią, przedsiębiorstwa, noszące przeważnie nazwy wielkich światowych firm farmaceutycznych Europy i Stanów Zjednoczonych, które eksploatują przy poparciu miejscowych autorytetów (opłacanych) ubogą ludność Azji, Afryki i Południowej Ameryki".

"Laboratoria przetwarzające krew posługują się wszelkimi środkami niedozwolonymi — wyjaśnia dr Bourel. Przekupują wysokich funkcjonariuszy, niejednokrotnie i ministrów zdrowia, ofiarowując łapówki sięgające milionów franków belgijskich, aby tylko móc spokojnie działać i kontynuować swą akcję". Według oficjalnych badań, przeprowadzonych przez OMS szansa przeniesienia przez krew żółtaczki czy syfilisu jest czterokrotnie większa w krwi pobieranej od "sprzedawców" niż w krwi dobrowolnych ofiarodawców. Aby zwalczyć te ohydne praktyki krwi było prowadzone pod ścisłą kontrolą państw. Ale jak to można zrealizować, jeśli (wg samego doktora Bourela) wysocy funkcjonariusze niektórych reżymowców są przekupni, biedni są coraz biedniejsi, a bogaci coraz bogatsi?

## AUTO MECÂNICA LONDRINA

DE  
GETULIO THADEU OSTROWSKIMecânica de automóveis em geral.  
Pintura — Lataria e Torno.ANEXO DESPACHANTE OFICIAL DE TRANSITO  
Emplacamentos — Transferências —  
2.ªs vias — Pagamento de taxas  
Renovação de cartelas de habilitação, etc....

Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 23-4844

Curitiba — Paraná  
FALA-SE EM POLONES

## João Haupt & Cia. Ltda.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade  
Artigos Escolares  
Material de Escritório.MATRIZ: Rua São Francisco, 237  
Telefone: 22-8632 (PaBx)FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600  
Telefone: 22-1229

Curitiba — Paraná

## Casa Vermelha

Artykuły Żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzęty Aluminowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnicze. Materiały Elektryczne i Sanitarne, Śruby, Pły, Siatki Drucliane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasłona ogrodowe.

## Eurico Fonseca Ferragens Ltda.

ZAŁOŻONA W ROKU 1916  
IMPORTERZY

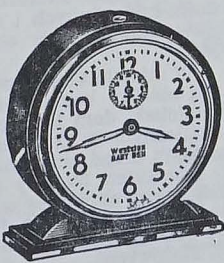
LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Caixa Postal 56 — Telefones: 23-3366 — 23-4208

Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja da Ordem)

C.G.C. 764908838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA

PARANÁ

OKULARY  
BIŻUTERIE  
ZEGARKI

**CARL R. RAEDER**  
Rua Riachuelo, 147  
CURITIBA

## NA 33 NIEDZIELĘ ROKU

(Ewangelia według św. Łuk. 21, 5,19)



A kiedy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i ofiarowanymi klejnotami, On rzekł: Przyjdzie dzień, że z tego, co widzicie, nie pozostanie kamień na kamieniu; wszystko będzie zwalone. Zapytali Go tedy: Nauczycielu, kiedy się to stanie i co będzie znakiem, że już się zaczyna? On zaś rzekł: Uważajcie, żeby was ktoś nie uwiódł. Przyjdzie bowiem wielu (rzekomo) w imię moje i będą mówić, że to Ja jestem i że czas już nadszedł. Nie idźcie za nimi! Gdy usłyszycie odgłosy bitew i przewrotów, nie bójcie się. Musi się to najpierw stać, ale jeszcze nie zaraz będzie koniec. Mówił do nich wtedy: Powstanie naród przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu. Będą się zdarzały trzęsienia ziemi, a w niektórych okolicach zaraza i głód dotkliwy. Na niebie pojawią się przerażające widma i cudowne znaki. Lecz jeszcze przedtem wystąpią przeciwko wam, będą was przesładować, wydawać synagogom i wtrącać do więzień, wodzić przed królów i namiestników z powodu mojego imienia. Jednak to będzie o was (dobrze) świadczyć. Postanówcie sobie też w waszych sercach nie myśleć o tym, jak macie odpowiadać. To Ja bowiem zesłałem wam dar mowy i mądrości taką, że nie będą się mogli jej oprzeć nawet wszyscy nieprzyjaciele wasi. Będą zaś wydawać was w ręce nieprzyjaciół nawet wasi rodzice, bracia, krewni i przyjaciele i niektórych spośród was pozabiją życia. Z powodu mojego imienia wszyscy będą was mieć w nienawiści. Lecz nawet jeden włos z głowy waszej nie przepadnie. Dzięki swej wytrwałości ocalicie wasze dusze.

†

Ponieważ przeniesiono święto Chrystusa Króla na ostatnią niedzielę roku kościelnego, dlatego Liturgia Słowa dziś nas poucza o jednej z rzeczy Ostatecznych a mianowicie o końcu świata i o Sądzie Ostatecznym. Koniec roku nadaje się do zastanowienia się nad tą tak ważną prawdą naszej wiary. Żyjemy na świecie w którym ludzie mało co sobie robią ze sprawiedliwości; na każdym kroku spotykamy się z bandytami, którzy nie oszczędzają nawet biednych ludzi; z byle jakiego powodu ludzie się zabijają, nie myśląc, co ich czeka, co dzień giną ludzie na drogach i ulicach z powodu niedbalstwa i braku uwagi szoferów. Jedni obfitują we wszystko i nie mają litości dla biednych. Czy kiedy nastanie sprawiedliwość na świecie? Z pewnością nie. Ale Bóg cierpliwy wymierza sprawiedliwość wszystkim. Jak dawniej nawoływał Żydów przez proroków do zachowania praw Bożych, tak dziś przez Kościół nieustannie przypomina rządzącym krajami, aby kierowali się sprawiedliwością i uczciwością. Przyjdzie czas, że kiedyś zawoła wszystkie narody na Sąd po zniszczeniu świata. Już prorok Malachiasz i inni prorocy napominali Żydów: "Bo oto dzień przyjdzie pałający jak piec i wszyscy czyniący niebożność będą jako słoma, zapali ich dzień, który przyjdzie — mówi Pan Zastępów, który nie zostawi im korzenia ni gałązki". Podobnie Ewangelia św. przedstawia zniszczenie Jerozolimy i świata. Co to nas poucza? Mamy w życiu nieraz przypominać sobie, że nastanie dzień sprawiedliwości i dlatego trzeba żyć uczciwie i zbierać zasługi na niebo. Za czasów św. Pawła tak się przejęli chrześcijanie z Tesaloniki tym, że niedługo przyjdzie koniec świata, iż przestali pracować, uważając, że nie warto się trudzić kiedy niedługo będzie koniec. Św. Paweł pouczył ich, jak nam głosi drugie czytanie, "że jeśli kto nie chce pracować, niech też nie je, bo syszeliśmy, że niektórzy z was niewłaściwie postępują, nie robiąc, ale na niczym czas trawiać". A innym polecił, żeby dobrze żyli: "A wy Bracia, nie ustawajcie w czynieniu dobrze". Kto więc ma się obawiać Sądu Bożego? Taki, co nie wie po co żyje i dopuszcza się wielu grzechów i niesprawiedliwości. Kto zaś wierzy naprawdę w Boga niech się kieruje bojaźnią Bożą, bo to jest początek mądrości. Ma ufać w sprawiedliwość Bożą, bo Sąd Ostateczny będzie straszny dla tych, którzy nie wierzyli i przesładowali dobrych.

Ks. Z. P.

## ŚWIĘTO KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

16 października bieżącego roku cała społeczność katolicka łączyła się z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, który uroczystie inaugurował 60 rok swej działalności w służbie kultury chrześcijańskiej.

Inaugurację zgodnie z tradycją poprzedziła uroczysta Msza św. w kościele akademickim, której przewodniczył ks. doc. dr Alfons Nosol, ordynariusz diecezji polskiej. Uroczystości w auli uniwersyteckiej rozpoczął hymn państwowy odśpiewany przez Chór Akademicki. Następnie ks. rektor prof. dr Mieczysław A. Krapiec powitał przybyłych gości.

Wśród obecnych znajdowali się przedstawiciele Episkopatu Polski: ks. bp prof. dr Bolesław Pylak, ks. bp dr Zbigniew Kraszewski, delegat Prymasa Polski, ks. bp prof. dr

Marian Rechowicz, były wieloletni rektor KUL, ks. bp doc. dr Alfons Nosol, ks. bp dr Wacław Skorumucha, ks. bp dr Zygmunt Karański, ks. bp Walenty Wójcik, ks. bp doc. dr Julian Wojtkowski.

Władze państwowe reprezentowali: dyrektor dr Aleksander Merker z Urzędu ds. Wyznań, z tegoż Urzędu naczelnik Aleksander Wołowicz, mgr Zenon Koć z Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Stefan Zachor, dyrektor Wydziału ds. Wyznań z Urzędu Woj. w Lublinie i mgr Zbigniew Oleszczyński, wiceprezydent Lublina.

Na uroczystości przybyli także przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, ambasadorowie USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Holandii oraz przedstawiciele ambasad Belgii, RFN, Kanady, i Austrii.

Obecni byli również przedstawiciele Akademii Teologii Katolickiej: rektor ks. prof. dr Jan Stępień i prorektor ks. prof. dr Ignacy Subera, delegaci Senatu wyższych uczelni Lublina, ks. płk. dr Julian Humeński, dziekan wojsk polskich posłowie katolicy, przedstawiciele zgromadzeń zakonnych, dziennikarze prasy katolickiej i państwowej oraz pracownicy i studenci KUL-u.

## ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

## UROCZYSTOŚCI KU CZCI O. KOLBEGO

W niedzielę, 18 września, w Ośrodku Maryjnym w West Haverstraw, w stanie Nowy Jork, odbyła się, podobnie jak w latach poprzednich, doroczna uroczystość ku czci błog. Maksymiliana Kolbe. Liczny udział pielgrzymów w tym święcie w ubiegłych latach dowodził, że okolice Polonia pragnie podtrzymać pamięć i kult naszego bohaterskiego rodaka, który swą męczeńską śmiercią wywołał podziw w całym świecie katolickim.

Program uroczystości w tym dniu był następujący: uroczysta polowa msza św. z kazaniem o godz. 12 w poł. Po przerwie obiadowej zwiedzanie zabytków Ośrodka Maryjnego. Procesja do Stacji Różańcowych rozmieszczonych w sąsiednim lesie, następnie błogosławieństwo i pożegnanie pielgrzymów.

Ośrodek Maryjny w West Haverstraw powstał w 1897 roku, założony przez oo. salezjanów z Don Bosco w Ramsey, N. J. W 1972 roku odbyła się tam uroczystość 75-lecia przybycia oo. salezjanów do Stanów Zjednoczonych.

West Haverstraw znajduje się w odległości 32 mil na północ od Nowego Jorku. Do dyspozycji pielgrzymów jest bezpłatny teren do parkowania samochodów, obszerne tereny piknikowe i nowoczesna kateria.

Nasiona kwiatów — włoszczyzny — pastewne — zag. Bracatinga. — Lampki do baterii — Noże do cięcia dywanów — "Olfa". — Siatki do rybołówstwa — Treпки — Materiał elektryczny — Noże i maszyny i części dla rzeźnictwa — Przybory fryzjerskie — Narzędzia do lutownia — elektryczne, gazowe i węglane. — Pompy wodne, elektryczne i ręczne. — Maszyny do cięcia włosów, ręczne i elektryczne i części i ostrzenie. — Igły do maszyn krawieckich zagraniczne — Zamki — Kłódki — Gwoździe — Karty do gry od Cr\$ 8,00 — Latarnie, gazowe — Baterie, aparaty do liczenia. Wózki do zakupów — Rezerwacje domowe i przemysłowe — Bisulfureto de carbono — Visory — Maszynki do makaronu.

## A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fones: 24-8052 i 34-3741  
CARBONETO — STRZELBY POWIETRZNE.

Casas Ling  
MODAS FEMININA

A PRIMEIRA EM LANÇAMENTOS.

PRAÇA ZACARIAS, 70

— CURITIBA —

## WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI W

## POWSTAŁ PÓLNOAMERYKAŃSKI KOMITET BUDOWY CENTRUM ZDROWIA DZIECKA

Przebywająca w Ameryce Północnej na zaproszenie firmy Otis Elevator Company delegacja Społecznego Komitetu Budowy Centrum Zdrowia Dziecka z jej przewodniczącym, ministrem J. Wiczkorkiem odwiedziła szereg dużych ośrodków tego kontynentu: Nowy Jork, Waszyngton, Chicago, Los Angeles, San Francisco i Montreal. Delegacja odbyła liczne spotkania w skupiskach polonijnych oraz z przedstawicielami administracji, kół przemysłowych, medycyny i kultury. W wyniku tych spotkań, w czasie których przedstawiciele miejscowej Polonii oraz liczni Amerykanie i Kanadyjczycy potwierdzili duże zainteresowanie i sympatie dla idei budowy szpitala — pomnika ku czci dzieci zamordowanych przez hitlerowców, zawiązał się Północnoamerykański Komitet Budowy Centrum Zdrowia Dziecka. Poparcie dla komitetu ogłosiły — obok osób prywatnych i organizacji polonijnych — również duże firmy przemysłowe jak Otis, Pullman, Massey Ferguson czy słynny instytut naukowy Vistara w Filadelfii.

## OGÓLNOPOLSKI KONGRES PEDAGOGICZNY

W przeddzień 204 rocznicy powołania Komisji Edukacji Narodowej — pierwszego w Europie ministerstwa oświaty — zebrał się w Warszawie Ogólnopolski Kongres Pe-

dagogiczny poświęcony sprawom reformy oświatowej. Znamienna to zbieżność, podkreślająca wagę i historyczną doniosłość obrad tego zgromadzenia dla przyszłości polskiego szkolnictwa i edukacji narodowej. Podejmuje się w Polsce zadania bez precedensu w dziejach oświaty — upowszechnienie wykształcenia średniego w całym społeczeństwie. Realizację tego zadania rozpocznie się w roku przyszłym. W kongresie wzięło udział około 1300 pedagogów z całej Polski.

"Kierunki modernizacji oświaty w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym" przedstawił minister Oświaty i Wychowania — Jerzy Kuberski. Omawiając wyniki przygotowań do reformy, mówca zwrócił uwagę na najważniejsze osiągnięcia w tej dziedzinie. Należy do nich przede wszystkim modernizacja oświaty na wsi, tworzenie sieci zbiorczych szkół gminnych. Istnieje już w Polsce 1656 tego typu placówek, do których uczęszcza 80 proc. dzieci na wsi. Dążąc do zapewnienia wyrównanego startu dzieciom rozpoczynającym naukę szkolną, upowszechni się w Polsce wychowanie przedszkolne 6-letków. Z powodzeniem rozwiązywany jest problem podnoszenia wiedzy nauczycieli przez studia zaoczne. Spośród ponad 370 tys. pedagogów, ok. 40 proc. legitymuje się wykształceniem wyższym.

Obrazy kongresu stanowią końcowy akcent w debacie nad kształtem reformy systemu edukacji narodowej — której celem jest upowszechnienie 10-letniego wykształcenia średniego w Polsce.

## POLSKIE BUDOWY NA WĘGRZECH

Istotne znaczenie w dalszym rozwoju polsko-węgierskiej współpracy gospodarczej ma budowa przez polskich fachowców różnych obiektów na terenie Węgier. W miejscowości Kaba, w pobliżu Debreczyna w rejonie intensywnej uprawy buraków cukrowych 1.460 Polaków wznosi "pod klucz" wielką cukrownię. Będzie ona przerabiała 6 tys. ton buraków w ciągu doby. Jest to największy zakład tego typu, budowany przez Polskę za granicą. Cukrownia w Kable jest dla Węgrów dobitnym świadectwem polskich możliwości budowlanych i eksportowych w dziedzinie kompletnych obiektów przemysłowych.

W mieście Veszprem polscy robotnicy budują obiekty komunalne, w tym szkoły, kino, żłobek, dom towarowy, a w kombinacie chemicznym w Leninvaros polscy fachowcy montują urządzenia produkcji polipropylenu. Na teren budowy pierwszej węgierskiej elektrowni atomowej w Paks nad Dunajem, wkroczy wkrótce 400 Polaków, rozpoczynając roboty żelbetonowe i montaż konstrukcji stalowych.

## W 1984 R. PIERWSZA POLSKA ELEKTROWNIA ATOMOWA

Perspektywy rozwoju polskiej energetyki jądrowej do 1990 roku były przedmiotem obrad Sejmowej Komisji Górnictwa,

Energetyki i Chemii. Stwierdzono, iż dla utrzymania dynamicznego tempa rozwoju gospodarki Polski konieczne jest sjęgnięcie — począwszy od połowy lat osiemdziesiątych — po energię atomową.

Zgodnie z planami, uruchomienie pierwszej polskiej elektrowni jądrowej, zlokalizowanej w Żarnowcu w woj. gdańskim, nastąpi w 1984 roku. Przewiduje się, że do 1987 roku moc wszystkich jej bloków wyniesie 1880 MW. W 1990 r. polska energetyka atomowa osiągnie moc 4880 MW, zaś w 2000 r. elektrownie jądrowe powinny dostarczyć 23 tys. MW, czyli więcej, niż wynosi łączna moc wszystkich elektrowni w Polsce obecnie.

## NAJWIĘKSZY STATEK ŁOWCZY NA ŚWIECIE ZWODOWANO W POLSCE

W Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku odbyła się uroczystość wodowania prototypowego supertrawlera m/t "Sprut" otwierającego serię "B-400". Jest to największy statek łowczy na świecie. Jego nośność — 3.500 DWT jest dwukrotnie większa niż budowanych obecnie seryjnie trawlerów — przetwórci. Statek przystosowany zostanie do połowów na dużych głębokościach. Będzie mógł operować we wszystkich strefach klimatycznych. Dobra zdolność urządzeń przetwórczych wyniesie 107 ton.

## ZGON PROF. STEFANA KUNOWSKIEGO

Zmarł profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, doktor filozofii Stefan Kunowski. Położył on duże zasługi w dziejach polskiej pedagogiki ogólnej, psychologii wychowawczej, dydaktyki uniwersyteckiej i pedagogiki pastoralnej. Przez całe życie był związany z KUL. Tutaj w 1934 roku uzyskał stopień mgra filozofii polskiej, a w 1937 r. mgra filozofii. W roku 1945 Rada Wydziału Nauk Humanistycznych nadała mu stopień doktora. W latach 1945-57 był zastępcą profesora pedagogiki, w roku akademickim 1956-57 dziekanem Wydziału Nauk Humanistycznych KUL. 6 maja 1977 roku minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki zatwierdził uchwałę Senatu KUL o nadaniu mu tytułu profesora nadzwyczajnego. Prof. Kunowski, choć dużo publikował (125 pozycji indywidualnych), uczestniczył chętnie w życiu naukowym i społecznym. Był członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego KUL i członkiem — korespondentem Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Pełnił także wiele funkcji społecznych.

## ZNALEZIONO IKONĘ Z 1240 ROKU

ZAMOŚĆ — Podczas prac wykopaliskowych w Czerminie w woj. zamojskim na terenie grodziska identyfikowanego z wczesnośredniowiecznym Czerminiem odkryto małą ikonę z wyobrażeniem Chrystusa. Ikona o wymiarach 3,5 x 5 cm z pochodzący z okresu sprzed 1240 roku, kiedy to gród został zniszczony przez Tatarów. Jest to jedyny tego typu znalezisko w Polsce. Podobne przedmioty kultury odnaleziono jedynie w Połocku na terenie dawnej Rusi, przy czym z czterech odnalezionych egzemplarzy zachował się tylko jeden w Ermiażu, przedstawiający wizerunek św. Tymofieja.

Oprócz wspomnianego wizerunku Chrystusa na terenie Czermina odnaleziono również relikwiarz — przechowywano w nim relikwie Krzyża św. — pochodzący z tego samego okresu, a wykonany prawdopodobnie w Bizancjum. Jest to czwarty egzemplarz relikwiarza odnaleziony w Czerminie.

Obydwa znaleziska świadczą o tym, że w Czerminie znajdował się ośrodek wiedzy politycznej i religijnej, o którym brak jakiegokolwiek informacji pisemnej — twierdzą polscy uczeni.

## Paulo Müller, Filhos &amp; Cia. Ltda.

## CREDIÁRIO

Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MÜLLER, FILHO & CIA. LTDA., os seguintes artigos: rádios, televisores, geladeiras, móveis de fôrma, poltronas, sofás-camas, fogões a gás e a lenha, artigos para copa e cozinha, alumínio PANEX, prataria, cristais da CHE-COSLOVÁQUIA, ALEMANHA E POLÓNIA, porcelanas, faqueiros de aço inoxidável e de prata, materiais eletrodomésticos e uma imensidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e

## CRISTAIS IMPORTADOS

NÃO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS.  
USE O SEU CRÉDITO EM TEMPO!

## Paulo Müller, Filhos &amp; Cia. Ltda.

Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 22-8307 e 23-3514  
CURITIBA — PARANÁ

## O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA SEU CARRO

## VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. NILO CAIRO, 52 } Fones: 22-7349  
FILIAL: R. CONS. LAURINDO, 961 } Fones: 24-5374

## WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI W

# PROFESOR WILCZUR

14) Na wychowanie jej i wykształcenie łożyla stryjka, która również umarła przed kilku laty. Opowiedziała mu też, że kiedyś była zaręczona, lecz po niedługim czasie przekonała się, że młody inżynier, który udawał przed nią miłość, był człowiekiem bezwartościowym i wtedy z nim zerwała.

— A teraz widzę — zauważył Wilczur — że kolega Kolski jest panią bardzo zajęty.

Lekko wzruszyła ramionami:

— Kolski, profesorze, jest właśnie kolegą, jest bardzo porządnym chłopcem, lubię go i uznaję jego wartości, ale to nie są te wartości, które mogłyby wywołać jakieś głębsze uczucie.

Przez chwilę szli w milczeniu.

— A czyż w kobiecie wywołują uczucia jakieś wartości?... Nie uroda, nie młodość, nie... czy ja wiem... wdzięk?...

Zaprzeczyła ruchem głowy:

— Nie profesorze. To, o czym pan wspominał, może zainteresować tylko bardzo płytkie kobiety. Sądzę, że my... że ja, szukałabym w mężczyźnie przede wszystkim bogactwa jego duszy, że chciałabym w nim znaleźć jakby wielką bibliotekę przeżyć, przemysłów, tragedii i wzlotów, jakby muzeum, żywe muzeum... Nie umiem tego określić. Może to są złe porównania. Powiem tak: chcę, by jego dusza była instrumentem wielostronnym, by zawierała w sobie tyle ech i dźwięków, ilu bym przez całe swoje życie w nim odkrył i poznać nie mogła i nie wydaje mi się, bym miała być pod tym względem wyjątkiem. Zdaje mi się, że to jest bardzo kobiece, ogólnie kobiece... Ta chciwość, to pragnienie czuwania nad wieloma, wieloma skarbami, których nasz umysł nie ogarnia, a które można cenić i czcić... Bo tylko czcąc można kochać.

Biały śnieg pokrył ulice Warszawy i lekko skrzypiał pod ich stopami. Światło latarni załamywało się w sinawych smugach cienia. Upieczone drzewa stały, ciche, nieruchome, dostojne.

— To nieprawda — powiedział po dłuższej pauzie Wilczur. — Przekona się pani kiedyś, że to nieprawda.

— Nigdy się o tym nie przekonam — zaprzeczyła z przekonaniem, lecz on zdawał się jej słów nie słyszeć i mówił dalej:

— To młodość dyktuje te słowa, to młodość podsuwa te myśli. Brak doświadczenia. Miłość... miłość posłuszna jest ciału... posłuszna prawom natury, a duch? Duch jest duchem, jego miejsce w abstrakcji i nic na to nie pomoże.

W jego głosie zabrzmiała nuta gorzkości i Łucja powiedziała:

— Nie przekonam się o tym i sądzę, że profesor zbyt pesymistycznie patrzy na te rzeczy.

— Bo ja się przekonałam — uśmiechnął się ze smutkiem. — Może kiedyś opowiem to pani, może kiedyś. Ku przestrodze. A teraz — oto mój dom. Dziękuję pani za miły spacer i rozmowę. Pani jest dobra, panno Łucjo.

Pocałował ją w rękę na pożegnanie. Zdejmując futro w przedpokoju przejrzał się w lustrze i stwierdził, że jest nieogolony.

— Niech mi Józef — powiedział do służącego — codziennie rano przypomina, że muszę się golić.

— Codziennie wszystko jest przygotowane — z urazą w głosie zauważył służący.

— Tak, ale ja nie zawsze o tym pamiętam, nie zawsze pamiętam...

Wypowiedziane słowa przywiodły mu na myśl dzisiejszy artykuł w jednym z pism, znowu wakującej sprawę śmierci Donata. Jakiś obskurant, ukrywający się pod literami doktor X. Y. dowodził tam, iż całkowite uleczenie z amnezji jest prawie niemożliwe. Pamięć nigdy, zdaniem tego ignoranta, całkowicie nie wraca i muszą się powtarzać zapady.

Co za absurd. I posługując się takimi sztuczkami usiłują go zmusić do rezygnacji. Gdyby wiedzieli, że lecznica jest obecnie własnością towarzystwa asekuracyjnego, na pewno znaleźliby sposoby nowych intryg.

Przebrał się w szlafrok i zasiadł przed kominem. Józef przyniósł gorącą, pachnącą kawę i wieczorne gazety. Może umyślnie je tak położył, a może był to tylko przypadek, że rzuciwszy na nie okiem Wilczur odczytał na pierwszej stronie złożonego dziennika tytuł.

— Profesor Wilczur wypłacił rodzinie śp. Leona Donata milionowe odszkodowanie.

Upłynęło kilka minut zanim wyciągnął rękę po pismo.

— Dowiadujemy się — czytał — że towarzystwo, w którym był ubezpieczony tragicznie zmarły w lecznicy profesora Wilczura światowej sławy śpiewak polski Leon Donat, zagroziło niefortunnemu chirurgowi procesem o odszkodowanie. Wobec tego, że proces ten profesor Wilczur oczywiście by przegrał, gdyż śmierć wielkiego tenora nastąpiła wskutek karygodnego niedbalstwa i nieporządków, panujących w zakładzie profesora, musiał on uiścić należność asekuracyjną, sięgającą zawrotnej sumy dwóch i pół milionów złotych. Jako pokrycie tej sumy na własność towarzystwa przeszła lecznica profesora, jego willa, niemal wszystko, co posiadał.

(c. d. n.)

## - Polonia Zagraniczna -

BELGIA:

### POLONIA W MAASMECHELEN

Maasmechelen — miasto w belgijskiej Limburgii, w pobliżu granicy z Holandią, liczy ponad 30 tys. mieszkańców. Jest to miasto wielonarodowe — mieszkają w nim Niemcy, Jugosłowianie, Włosi, około 200 rodzin jest polskich. Polonia jest bardzo aktywna. W mieście istnieje największa w Belgii szkoła polska. Działa grupa teatralna "Iskra" skupiająca starszych działaczy polonijnych, istnieje szkolny zespół "Stokrotki", dwa zespoły piłkarskie. Piękno polskiego folkloru popularyzuje polonijny zespół taneczny "Pieniny", pod kierownictwem Ryszarda Krakowińskiego. Zespół, pomimo iż istnieje zaledwie od trzech lat, dał już 80 występów.

ARGENTYNA:

### BUDOWA ŚWIETLICY WAKACYJNEJ

Przystąpiono już do budowy tak dawno upragnionej świetlicy na terenie kolonii letniej Polskiej Macierzy Szkolnej w La Granja. Plan budowy został opracowany przez Zarząd P.M.S. Umowa o wykonaniu budowy została podpisana z konstruktorem Caraguttim z La Granja i ma być zakończona na 30 grudnia br. Do pierwszego etapu budowy należy: położenie fundamentów, wyciągnięcie murów i nakrycie ich dachem ceramicznym, wstawienie okien i drzwi, zrobienie podłogi i zainstalowanie światła. Wytynkowanie wewnętrzne i zewnętrzne świetlicy pozostanie na następny rok. W takim stanie budynek świetlicy oddany będzie do użytku dzieci na najbliższe wakacje. Zadatek na kupno materiału budowlanego został już wypłacony konstruktorowi. Okna i drzwi zostały zakupione i wysłane do La Granja. Do wyposażenia świetlicy zostało już zakupionych 10 stolików i 40 krzeseł. Opracowuje się również rodzaj dekoracji wnętrza. Świetlica posiada wymiary 13,5 m x 7 m.

Wewnątrz świetlicy będzie mieścić się Kantyna jako oddzielne pomieszczenie z wbudowanym plakardem na pomieszczenie telewizoru i adapteru.

AUSTRALIA:

### POLAK RADCĄ EKONOMICZNYM

Radca ekonomiczny Związku Izb Przemysłowych Australii, Eugeniusz Bajkowski, został mianowany australijskim delegatem na sesję Komitetu do Spraw Przemysłu i Handlu OECD w Paryżu, która odbędzie się w listopadzie. Po zakończeniu obrad w Paryżu Bajkowski odwiedzi Wielką Brytanię i kilka innych krajów europejskich w charakterze przedstawiciela Związku Izb Przemysłowych Australii.

USA:

### 11 PAŹDZIERNIKA — DNIEM PAMIĘCI PUŁASKIEGO W USA

W związku z 200 rocznicą przybycia Kazimierza Pułaskiego do Ameryki prezydent Jimmy Carter wydał proklamację, w której dzień 11 października, rocznicę śmierci polskiego bojownika o wolność Stanów Zjednoczonych proklamał dniem pamięci gen. Kazimierza Pułaskiego. Gen. Pułaski poległ w 1779 r. w bitwie pod Savannah. W tekście proklamacji prezydent USA przypomniał wkład, jaki Kazimierz Pułaski wniósł w walkę o wolność USA.

KANADA:

### 50-LECIE STOWARZYSZENIA POLSKO-KANADYJSKIEGO

Jedną z najstarszych organizacji na terenie kanadyjskiego półwyspu Niagara jest Stowarzyszenie Polsko-Kanadyjskie w Wielland, które w tym roku obchodziło jubileusz 50-lecia działalności. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz federalnych, prowincjonalnych oraz prezesi lub delegaci organizacji polonijnych. Główny mówca uroczystości, ks. Ferdynus przedstawił zebranym historię Stowarzyszenia na przestrzeni półwiecza. Działalność Stowarzyszenia obejmowała Koło Młodzieży, Koło Teatralne, Szkołę Polską i drużynę harcerską.

FRANCJA:

### POLSKI TYDZIEŃ W LIEVIN

W miejscowości Lievin, w górniczym departamencie francuskim Pas-de-Calais, odbył się Tydzień Kultury Polskiej zorganizowany staraniem tamtejszego komitetu Stowarzyszenia "France-Pologne". W ramach tej imprezy pokazano wystawę fotograficzną i plastyczne zarówno artystów z Polski, jak i francuskich artystów amatorów polskiego pochodzenia. Jeden z wieczorów, poświęcony dziełom polskiej emigracji zarobkowej w Pas-de-Calais i Nordzie prowadził Edmund Gogolewski, syn górnika wykładowca w Uniwersytecie w Lille. Wielkie zainteresowanie wzbudził festiwal polonijnych zespołów folklorystycznych, takich jak "Kujawiak" z Harnes, "Karlik" z Mericourt i "Sokół" z Carvin.

USA:

### POLONIA W TV

Niedawno sieć telewizyjna CBS nadała we wschodnich stanach dokumentalny film o Polonii w Chicago, opracowany przez angielską "Thames TV". W programie pod tytułem "Destination America" widzowie mieli możliwość zobaczyć "w historycznej perspektywie Polonię z Chicago, największe skupisko Polaków w Ameryce, z rysunkami, fotografiami, wstawkami filmowymi i fragmentami dyskusji z emigrantami i ich dziećmi". Tak pisał "TV Guide".

Film sam w sobie nie był dla Polonii niezwykły. Obiektywnie przedstawiał ciężkie lata polskiej emigracji na przełomie wieku, bez znajomości języka angielskiego, bez zawodu i większych kwalifikacji. Główną wartością, jaką reprezentowała ta fala emigracji, była pracowitość. Dzięki niej Polonia chicacoska zyskała pewien dobrobyt finansowy, pobudowała kościoły, stworzyła prasę, głównie w ramach "polskiej dzielnicy", która teraz rozpada się pod naporem Murzynów i Portorykańczyków. Wszystko to prawda.

Ale film ma kolosalne luki. Przede wszystkim pomija fakt, że w tamtym okresie Polacy i emigranci z Europy wschodniej byli obiektem dyskryminacji ze strony reszty społeczeństwa. Stany Zjednoczone, które teraz popadły w historię "awansu społecznego" za wszelką cenę dla nowych grup społecznych, wtedy aż do drugiej wojny światowej, nie interesowały się losem emigrantów polskich, słowackich czy węgierskich. A teraz ich potrzeby poświęcane są na rzecz grup upośledzonych. Polonia pod tym względem znalazła się w pułce, w limbo między dwoma okresami — dawniej otrzymała od Ameryki tylko szanse ciężkiej pracy, którą wykorzystywała; obecnie uważana jest za część społeczeństwa osiadłą, już nie potrzebującą specjalnego zainteresowania.

Innym niedociągnięciem filmu jest skupienie się na przeszłości bez choćby tylko próby zarysowania tła ówczesnej Ameryki. Dobierając na ogół niezbyt szczęśliwie uczestników w dyskusjach i tematy wywiadów, film dał wykrzywiony obraz dzisiejszej Polonii w Chicago, a w rzeczywistości w całych Stanach Zjednoczonych.

("Nowy Dziennik")

### DZIAŁ POETYCKI

Leopold Staff

## Sonet o wolności

*Wolności kto mnie twego nauczył imienia,  
Rozerwał me okowy i dał sercu skrzydła,  
Których swobody żadne nie spętają sidła,  
Albowiem gwiazdy widzieć mogę i z więzienia.*

*Ręce wyciągam w niebo ku szczytom sklepienia,  
Jak drzewo konary, myśli, sny, mamidła  
Nawiedzają me czoło, nie znając wędzidła,  
Jak gałęzie nawiedzają ptak i wiatru technia.*

*Choć na ziemi wiąże mnie korzeni tyśiąc  
Tęsknotą swą umiałem się orłom zaprzyścić!...  
Serce me pełne wspomnień, jak gwiazd noc pogodna.*

*Serce me pełne wspomnień i pełne nadziei  
Leci z szumem swobodnym drzew w uroczej kniei  
I wolny jestem, wolny, jak brzoza nadwodna!*

## Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

### ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133

Endereço Telefônico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA

PARANA

## H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JOÍAS

RELÓGIOS

ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria  
**a PÉROLA**

Rua 15 — 430

TELEFONES: 23-4475 e 22-5116

CURITIBA

PARANA

## KĄCIK RODZINNY:

## O miłosierdziu na co dzień

Miłosierdzie jest istotną cechą postawy chrześcijańskiej. Polega ono na miłości bliźnich, rozumieniu ich potrzeb, współczuciu w sytuacjach trudnych, niesieniu im czynnej pomocy. Wiedza katechizmowa, obejmująca podstawowe zasady religijno-moralnego wychowania chrześcijańskiego wymienia siedem uczynków miłosiernych odnoszących się do dużej i siedem uczynków dotyczących ciała. To, czego uczymy się w sali katechetycznej, pogłębiać przez dożale uczestnictwo w życiu Kościoła i społeczeństwa, ma znaleźć potem odbicie w życiu. Ponieważ uczynki miłości i miłosierdzia są wspaniałym świadectwem życia chrześcijańskiego, przygotowanie do apostołstwa winno prowadzić też do ich praktykowania, by wierni uczyli się od samego dzieciństwa współczuć braciom i wspomagać ich w potrzebie.

Praktykowanie miłosierdzia, odnosi się do różnych dziedzin życia, do każdej sytuacji, w której drugi człowiek znajduje się w potrzebie i należy mu pośpieszyć z pomocą. Zławsza kobieta ma tu istotne zadanie do spełnienia: powinna pogłębić rozumienie miłosierdzia, zachęcić do bardziej intensywnego wcielenia jego

zasad w życie, by wyrwać niektórych ze stanu znieczulenia i obojętności na los innych ludzi.

Czy akty miłosierdzia są zawsze aktualne, skoro przemiany dokonywane w strukturach społeczno-gospodarczych niejednokrotnie eliminują zło, które powstawało w strukturach dawnych? Nie wszędzie przemiany te dokonały się, a nawet tam, gdzie one już nastąpiły, nie sposób całkowicie wyeliminować sytuacji, w których człowiek cierpi i potrzebuje pomocy. Miłosierdzie nadal więc jest cnotą nie tylko godną podziwu, ale społecznie pożądaną, potrzebną. Nie zdezaktualizowało się, nie stało się przeżytkiem. Choć obraz żebrzącego nędznicza znika nieco jako zjawisko społeczne, zawsze można znaleźć człowieka, który potrzebuje pomocy materialnej, a ponadto istnieje niezmiernie duża ilość sytuacji, w której człowiek współczesny potrzebuje pomocy duchowej. Miłosierdzie nie jest dziś mniej aktualne niż kiedyś.

Kościół otacza szczególnym szacunkiem miłosierdzie względem ubogich i chorych oraz tak zwane dzieła wzajemnej pomocy, mające na celu niesienie pomocy w różnych potrzebach ludzkich. Tego rodzaju czyn-

ności i dzieła stały się dziś bardziej naglące i powszechniejsze, ponieważ wskutek usprawnienia środków komunikacji odległość między ludźmi została w pewnej mierze przezwyciężona, a mieszkańcy całego świata stali się niejako członkami jednej rodziny. Miłosierdzie winno być adresowane zarówno do tych, z którymi spotykamy się na co dzień i którzy mają prawo oczekiwać od nas bezpośrednio udzielonej pomocy, jak i do tych wszystkich ludzi, którzy żyją w bardzo odległych krajach i cierpią głód i choroby. Nie można bowiem zacieśniać swej uwagi jedynie do grona najbliższych. Miłosierdzie więc zyskało nowe wymiary. Jest ono związane z potrzebami i solidarnością z innymi ludźmi. Mówiąc o miłosierdziu warto więc lepiej niż dotąd rozejrzeć się wokół i zastanowić się nad tym, czego mogą od nas potrzebować inni ludzie. Wszystkie wnioski, do których w ten sposób dojdziemy, mogą się okazać niezwykle ważne dla jakości życia społecznego i naszego, jako życia chrześcijan dających swym postępowaniem świadectwo autentyczności i prawdy wyznaczanych zasad.

J. W.

## Uśmiechnij się ...

"Diabli nadali" — syknął słuchacz kiepskiej audycji radiowej.

Dama w samochodzie do policjanta ze służby drogowej: — Proszę mi nie zabierać prawa jazdy! Tam jest najlepsze moje zdjęcie!

Nie chodźmy tędy, ten pies strasznie ujada.

— To nie wiesz, że pies, który szczeka, nie gryzie?

— Ja wiem, ale pytanie, czy on wie...

## W 40 krajach wciąż panuje niewolnictwo

Wydaje się, że niewolnictwo należy do dalekiej przeszłości. Tak, niestety, nie jest. W przeszło 40 krajach wciąż istnieje jeszcze niewolnictwo. W Londynie działa Związek Walki z Niewolnictwem. Jest to organizacja, która ma dotację rządową w wysokości zaledwie 7.500 funtów. Napływają jednak datki z 28 krajów, które pozwalają na ograniczoną, ale nieustanną walkę z niewolnictwem. Sekretarzem Związku jest emerytowany pułkownik, Patrick Montgomery. Udzielił on informacji prasie na temat niewolnictwa na całym świecie. Oto najciekawsze jego wypowiedzi.

## Eksploatacja biednych

Ponad 670 milionów ludzi na całym świecie utrzymuje się dzisiaj z dochodów niższych niż 24 funty szterlingi rocznie. Ludzie słabi, głodni, ciemni i osamotnieni są zawsze eksploatowani. W Syjamie sprzedaje się do dnia dzisiejszego 10.000 dziewcząt handlarzom niewolników.

W Gwinel uprawia pola kakaowe około 30.000 ludzi, którzy za swoją pracę nie otrzymują w ogóle zapłaty, lecz tylko skromną żywność. Są oni niewolnikami w pełnym tego słowa znaczeniu. Mordowanie i torturowanie niewolników jest powszechnym zjawiskiem. W Kolumbii ujęto bandę handlarzy żywym towarem, która sprzedawała co miesiąc 120 kobiet do Wenezueli.

W fabrykach dywanów w Maroku zatrudniane są 5-letnie dzieci przez 72 godziny tygodniowo.

Szpiedzy - wolontariusze Skąd czerpie związek walki z niewolnictwem swoje in-

formacje? Zazwyczaj za pośrednictwem szpiegów - wolontariuszy, których przebiegła przekraczają najsmielszą fantazję.

Przed paroma laty związek wysłał pracownika naukowego do Afganistanu, który miał dostarczać mu wiadomości o niewolnictwie lub pracy przymusowej. Gdy naukowiec złożył kurtuazyjną wizytę ministrowi spraw wewnętrznych, ten powiedział do niego: "Pańska twarz nie podoba mi się. Nie wierzę panu. Moja policja będzie pana pilnowała".

Istotnie hotel, w którym zamieszkał, był pełny funkcjonariuszy tajnej policji. Podczas jednej z jego podróży wystrzelono 5 kul w stronę jego samochodu. Przy innej sposobności został zaatakowany przez uzbrojonych osobników, którzy ciężko go pobili.

## Okrucieństwa

Mimo to jednak miał otwarte oczy i zauważył jak obcięto rękę pewnemu człowiekowi na rozkaz jego pracodawcy. Dowiedział się o morderstwach. Stwierdził, że mieszkańcy wioski nie mieli prawa opuszczenia jej bez zezwolenia właściciela.

Gdy związek walki z niewolnictwem opublikował swój raport — rząd Afganistanu był oburzony, ale jednak przystąpił do akcji w celu polepszenia sytuacji.

Montgomery twierdzi, że rządy w naszych czasach wolały być oskarżane o okrucieństwo lub stosowanie tortur, byle nie o zwyczajne sprzedawanie. Dlatego też przypadkowe ujawnienie skłania poszczególnie rządy do szybkiej akcji.

("Dziennik Polski")

## INDICADOR PROFISSIONAL

## Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER

MÉDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital —

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 62-1763 CURITIBA — PARANÁ

## Dentysty:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK

CIRURGIÁ-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL

HORÁRIO: Das 15:00 às 19:00 horas

MÓVISE PÓLSKU

— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

## Szpitale:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)

PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO

DR. CLAUDIO PACIORNIK

EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 32-3232

CASA DE SAÚDE PACIORNIK

PARTOS, OPERAÇÕES

Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

## Advokaci:

DR LEOPOLDO

ANTONIO SOKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd.

Pça. Pres. Getúlio Vargas, 68

Tel.: 82-0868 — São José

dos Pinhais — PARANÁ

DR EDWARD ŻELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację.

Przeprowadza inwentarze.

Rua Emílio Perneti n.º 10

— 4.º piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco

Fone: 22-0278 — CURITIBA.

PAULO FILIPAK

ADVOGADO

Causas cíveis e comerciais, Inventários da Capital e do Interior. Horário: 9,30 às 11,00 e das 16,00 às 18,00 horas.

Rua Cândido Lopes, 205 — 2.º andar

Curitiba — Paraná

FELIKS GOLAS

CONTADOR

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, ditados; declarações do imposto de renda.

Serviços de contabilidade em geral

Rua Cândido Lopes, 205 - 5.º andar - conjunto 54

CURITIBA — Fone: 24-5813 — Paraná

## ENTRE AMIGOS

UMA REVISTA FEITA COM UM CARINHO ESPECIAL E DESTINADA AO JOVEM E A FAMÍLIA.

ASSINE, LEIA, VIVA E SEJA FELIZ!

Assinatura para 1977 apenas Cr\$ 45,00

Av. Jaime Reis, 531 — Cx. Postal 155 — Fone: 23-0561 Curitiba — Paraná

NÚMERO AVULSO — LIVRARIA SÃO PAULO

Curitiba — Rua Dr. Murici, 640

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praça João Mendes, 42, 10.º andar — Conjunto 109

Telefones: 36-3865 — 34-2349

CEP. 01000 — SÃO PAULO

Caixa Postal, 3950

Paczki DO POLSKI  
ZLECENIE  
DO WYBORU  
PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA

## Companhia Jensen

AGRICULTURA, INDÚSTRIA E COMÉRCIO



FRIGORÍFICO

LACTICÍNIOS — LEITE

FRIOS — BANHA

BENEFICIAMENTO DE ARROZ

Vendas no ATACADO e VAREJO na

Rua Dez. Westfalen, 393 — Fone: 23-2991

## Fazy alkoholizmu

Przedrukujemy rozdział artykułu z zachodnio-niemieckiego przeglądu "Die Weltwoche", poświęconego alkoholizmowi. W rozdziale tym wyliczone są poszczególne fazy choroby. (Red.).

Zapowiedzi nalogu: 1 — Luki w pamięci, 2 — picie w skrytości, 3 — ciągła myśl o alkoholu, 4 — picie łączywie, 5 — poczucie winy z powodu sposobu życia, 6 — unikanie aluzji do alkoholu, 7 — coraz częstsze luki w pamięci.

Faza krytyczna. Początek utraty kontroli: 8 — nieodparte pragnienie po pierwszym kieliszku (utrata kontroli), 9 — tłumaczenie się, dlaczego się pije, 10 — konflikty społeczne, 11 — przesadna pewność siebie na zewnątrz, 12 — postawa agresywna (inni są winni), 13 — wewnętrzna udręka, ciągłe poczucie winy (powód do picia), 14 — okresy pełnej abstinencji, 15 — zmiana systemu picia (żadnego piwa, tylko na kieliszki, tylko wieczorem i tak dalej), 16 — odrzucenie przyjaciół (wrogość wobec otoczenia), 17 — częsta zmiana miejsca pracy, 18 — koncentrowanie uwagi na alkoholu, 19 — zanik zainteresowań, 20 — nowa interpretacja stosunków międzyludzkich, 21 — użalanie się nad samym sobą, 22 — gonitwy myśli, 23 — zmiany w życiu rodzinnym, 24 — niezadowolenie bez powodu, 25 — zapewnianie sobie zapasu alkoholu, 26 — zaniedbania w odżywianiu, 27 — pierwsze skierowanie do szpitala, 28 — zmniejszenie popędu seksualnego, 29 — zazdrość alkoholiczna, 30 — regularne picie z rana.

Faza chroniczna: 31 — przedłużony stan upojenia alkoholowego, 32 — zauważalna degradacja moralna, 33 — zaburzenie w myśleniu, 34 — psychozy alkoholiczne, 35 — picie z osobami poniżej własnego poziomu, 36 — picie jakichkolwiek produktów zawierających alkohol, 37 — utrata tolerancji na alkohol, 38-39 — nieokreślone lęki i drżączka, 40 — zahamowania psychomotoryczne, 41 — picie obsesyjne, 42 — niepoczytalność, 43 — załamania, 44 — delirium alkoholowe".

## Kuchnia Polska

SERNICZKI Z RODZYNKAMI

500 g pełnotłustego sera białego, szklanka mąki, 3 jajka, 3 łyżki cukru, 50 g rodzynków, sól, cukier wanilowy, tłuszcz do smażenia.

Ser niezbyt odcisnąć, "mokry" mielemy w maszynce do mięsa. Żółtka ucieramy z cukrem na białą pulchną masę, mieszamy z serem i jeszcze ucieramy. Dodajemy mąkę, wyrabiamy i lekko mieszamy z pianą ubitą z białek. Na końcu dodajemy umyte i namoczone rodzynki oraz cukier wanilowy. Z tak przygotowanego ciasta formujemy placuszki o owalnym kształcie i smażymy je na niezbyt silnym ogniu, lekko rumieniąc z obydwu stron.

Uwaga! Dodatki do takich serniczków można dowolnie zmieniać. Na przykład, zamiast rodzynków wziąć owoce z domowych konfitur dobrze odsączone z syropu, czy pokrajaną w dość grubą kostkę skórkę pomarańczową smażoną w cukrze. Jest to potrawa bardzo lubiana przez dzieci.

## Aforyzmy

Plagiat — jedyna forma kradzieży, przy której złodziej podaje swoje nazwisko.

Krewni — ludzie, którzy nigdy nie zostawiają nas samych z naszym szczęściem.

Niektórzy uważają, że dalekowzroczność polega na dostrzeganiu błędów tylko u innych.

Urodzonym w czepku włos z głowy nie spadnie.

W epoce kosmosu słowo ziemianin nabrało aktualności.

Niezaprzeczalny to fakt, że człowiek ulepiiony został z gliny; bowiem w ogniu krytyki robi się ceglasty.



MAIOR  
ESTOQUE E MELHOR  
PREÇO DA PRAÇA  
ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2064 — Fone: 24-1296

Caixa Postal, 1130 — Telegr.: "PROAGRO"

80000 — CURITIBA — PARANÁ

— ADUBOS LÍQUIDOS ENVY  
— ADUBOS COMPOSTOS  
— ADUBOS SIMPLES  
— PULVERIZADORES  
— FUNGICIDAS  
— INSETICIDAS  
— HERBICIDAS

# Há 21 anos, eclodia a revolução Húngara



Destroços de tanques russos atestam o destemor dos patriotas húngaros.

\*\*\*

No dia 23 de outubro de 1956, o povo húngaro lançou-se, com todas as suas forças, contra a tirânica ocupação de seu território por tropas russas, efetuada desde o término da II Guerra Mundial. Esse acontecimento, tão rico em lições para o mundo livre, é recordado pelo Comitê Pró Liberdade das Nações Cativas — PRO LIBERTATE — que congrega representantes de 14 nações subjugadas pelo comunismo, inclusive a Hungria.

O PRO LIBERTATE, lembrando o sangue derramado pelos patriotas húngaros em 1956, visa também lançar um brado de alerta contra a moderna e requintada forma de ação desencadeada em nossos dias pelos soviéticos. Ao mesmo tempo que o comunismo internacional promove guerras e subversão em todo o mundo, ele também sabe manejar habilmente a guerra psicológica revolucionária que, em última análise, visa tirar ao Ocidente a vontade de lutar. Assinala ainda o PRO LIBERTATE que essa atuação apenas é possível no clima decorrente da política suicida de distensão com os vermelhos, levada a cabo por potências ocidentais.

## REGIME ATEU E ANTINATURAL

A encarnizada luta de 1956 — lembra o Comitê PRO LIBERTATE — começou quando a temível polícia política húngara — AVO — abriu fogo contra a pacífica manifestação de 10 mil pessoas, em sua maioria jovens estudantes, concentrada diante da Rádio de Budapeste com o intuito de pedir a divulgação de uma reivindicação composta de 16 pontos. Embora se desencadeasse uma luta desigual, a rádio caiu em mãos dos insurrectos. O brado dos jovens — "Russos, fora!" — revelava bem sua determinação de não viver sob um regime ateu e antinatural.

A nação magiar uniu-se em peso contra os invasores. E suas forças armadas imediatamente aderiram aos patriotas húngaros. Após quatro dias de implacáveis combates, os russos foram fragorosamente derrotados, retirando-se de Budapeste; perderam, naquela ocasião, 860 tanques, peças de artilharia e carros blindados. A cúpula do governo comunista foi mudada e a Hungria colocou-se sob a proteção da ONU e apelou às potências ocidentais.

## CARDEAL MINDSZENTY

Libertado da prisão pelo exército húngaro, após um encarceramento desumano, que havia perdurado 8 anos, o heróico cardeal Mindszenty foi levado triunfalmente a Budapeste. Logo inteirou-se da situação, procurando concorrer em tudo para consolidar a revolução vitoriosa.

Porém, transcorridos apenas 11 dias desde sua retirada da capital, os soviéticos voltaram à carga, pois asseguraram-se de que os Estados Unidos não interviriam... Apoiados por 4 mil tanques do Pacto de Varsóvia, 260 mil soldados invadiram, por todos os lados, as fronteiras húngaras.

Budapeste transformou-se novamente em campo de batalha, sendo reduzida a ruínas fumegantes. A heróica resistência dos patriotas magiares acabou sendo esmagada devido à superioridade dos armamentos soviéticos.

Entretanto — como salienta o Comitê PRO LIBERTATE, — o levante húngaro, bem como a trágica situação de todas as nações subjugadas pela seita marxista, constituem preciosos exemplos acerca dos quais o mundo livre deve tirar conclusões salutares. E assim, poderá precaver-se, de modo eficaz, contra a falaciosa política de "distensão", farisaicamente efetuada pelos regimes de Moscou e Pequim.

### Pro Libertate

Comitê pró liberdade das Nações Cativas  
Caixa Postal, 30781 — São Paulo — SP

# Conheça o mais novo santo: Charbel Makhluf

O Papa Paulo VI proclamou no dia 9 de outubro o monge maronita libanês Charbel Makhluf como o primeiro santo católico procedente de um país do Oriente Médio.

O Pontífice canonizou o monge e ermitão do século XIX na Basílica de São Pedro, ante cerca de 60.000 pessoas, entre elas uma delegação de seis ministros do governo libanês, quatro dos quais muçulmanos, encabeçada pelo ex-Presidente Charles Helou.

A numerosa representação libanesa na cerimônia incluiu uma delegação parlamentar de 21 membros, de todas as religiões, encabeçada por Michel Sassin, Vice-Presidente da Câmara dos Deputados e Pierre Gemayel, líder do Partido Falangista, de extrema-direita, juntamente com outros quatro direitistas que compareceram em caráter particular.

Num discurso em francês, o Papa pediu ajuda ao novo santo para que o Líbano "possa superar suas atuais

dificuldades, cicatrizar suas feridas ainda abertas e para que o país siga no caminho da esperança".

Em sua homilia na Missa de canonização, o Chefe da Igreja Católica afirmou que "no Líbano, uma encruzilhada entre o Este e Oeste, a tempestade dos fatos recentes lançou uma sinistra sombra sobre o caminho da paz".

As igrejas católicas orientais utilizavam no passado procedimentos próprios para proclamar seus santos. Os últimos santos maronitas foram três vítimas de ataques muçulmanos, em Damasco, no século passado. Mas estes não foram canonizados, nem reconhecidos ou venerados pelo restante da Igreja Católica no mundo.

### O SANTO

O novo santo nasceu em 1828, em Kafra, uma aldeia montanhosa ao pé dos cedros do Líbano. Afirma-se que realizou milagres não somente com os cristãos mas também com cerca de 40 muçulmanos. Sua aldeia na-

tal não foi afetada pela guerra civil.

São Charbel ingressou no Mosteiro de Nossa Senhora de Mayfoud, da ordem maronita, aos 23 anos. Foi ordenado sacerdote em 1859. Então foi enviado ao Mosteiro de São Maron de Annaya, onde passou os últimos 23 anos de sua vida, primeiramente como simples membro da comunidade e, depois, como ermitão. Morreu em 1898 aos 70 anos.

A 23 de novembro de 1965, no Concílio Ecumênico Vaticano segundo, o Papa Paulo VI proclamou Makhluf como beato, o principal passo para sua santificação.

Um milagre que a Igreja Católica atribuiu a intercessão do novo beato, em 1966, abriu o caminho para a canonização de Makhluf. O Vaticano disse que Miriam Assaf Aouad, uma mulher libanesa que agora tem 60 anos, restabeleceu-se totalmente de câncer na garganta, depois de rezar ao santo libanês. Também, a cura de uma freira paralítica e de um cego ajudaram a apressar o processo de sua canonização.

# - ESPORTES -

## Classificação do Nacional

GRUPO A		GRUPO D	
	Pontos		Pontos
1.º - Grêmio (RS)	10	1.º - Vasco da Gama	13
Internacional	10	2.º - Botafogo (RJ)	10
3.º - Grêmio de Maringá	8	3.º - Americano	6
4.º - Caxias	6	4.º - Atlético (PR)	5
5.º - Joinville	4	Londrina	5
6.º - Juventude	3	Goytacaz	5
Operário	3	7.º - Brasília	4
Avai	3	8.º - Goiás	3
9.º - Coritiba	2	Goiania	3
10.º - Dom Bosco	1	10.º - Vila Nova	2

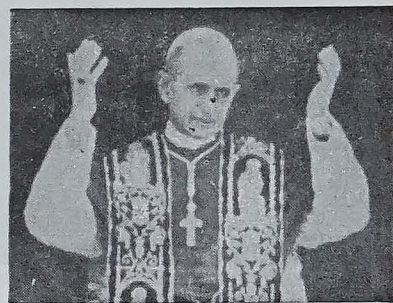
GRUPO B		GRUPO E	
	Pontos		Pontos
1.º - Palmeiras	12	1.º - Flamengo (RJ)	14
2.º - XV de Novembro	8	2.º - Fluminense (RJ)	13
Santa Cruz	8	3.º - Confiança	10
4.º - São Paulo	7	4.º - América (RJ)	9
5.º - CS Alagoano	6	5.º - Bahia	7
6.º - Botafogo (PB)	4	Vitória (ES)	7
Treze de Campina	4	7.º - Votia Redonda	6
8.º - Náutico	3	8.º - Vitória (BA)	3
CR Brasil	3	9.º - Sergipe	2
Sport Recife	3	Desportiva	2
		11.º - Fluminense (BA)	0

GRUPO C		GRUPO F	
	Pontos		Pontos
1.º - Ponte Preta	11	1.º - Atlético (MG)	16
2.º - Corinthians	9	2.º - Santos	9
América (RN)	9	3.º - Cruzeiro	8
4.º - ABC	8	4.º - Botafogo (SP)	6
5.º - Sampaio Correa	7	Nacional	6
6.º - Guarani	6	6.º - Uberaba	5
Ceará	6	7.º - Clube do Remo	4
Portuguesa	6	Paissandu	4
9.º - Fortaleza	4	América (MG)	4
River	4	10.º - Fast Clube	3
11.º - Flamengo (PI)	0		

## PAPA PEDE: "RESPEITEM OS DIREITOS HUMANOS"

O Papa Paulo VI, ao encerrar o Sínodo dos Bispos, na Santa Sé, fez um apelo direto a todos os governantes do mundo para que respeitem os direitos humanos "para seu próprio bem". Afirmou o Pontífice, que "desafortunadamente, existem muitas nações nas quais o direito do homem à liberdade é totalmente suprimido ou pelo menos injustamente restringido".



O Santo Padre, de 80 anos de idade, numa aparente referência aos países comunistas, mencionou a educação religiosa, tema tratado no sínodo, lembrando aos chefes de governo para que respeitem a liberdade. Os bispos, por sua vez, num comunicado, afirmam que a situação no mundo está tensa, destacando a importância da catequese cristã.

## AMERICANOS E RUSSOS já começaram a se destruir

O Departamento da Defesa dos Estados Unidos informou que a União Soviética continua, ao que tudo indica, a realizar testes do chamado destruidor de satélites, apesar das propostas norte-americanas para que essa arma seja banida do espaço.

"Temos indicações preliminares de que os soviéticos lançaram um interceptador anti-satélite", informou um porta-voz do Pentágono.

De acordo com o porta-voz, o alvo foi o satélite soviético Cosmos 959, que foi colocado em órbita na semana passada. O interceptador, denominado Cosmos 961, aparentemente destruiu o satélite com explosivos, pois chegou bem próximo ao alvo.

Esse foi o sétimo teste realizado desde fevereiro do ano passado. Embora o Departamento de Defesa afirme que apenas três dos testes realizados obtiveram sucesso, fontes do Pentágono acreditam que o sistema é capaz de destruir os satélites espionas norte-americanos que estejam numa órbi-

ta de 193 quilômetros. Em 1974, os Estados Unidos destruíram um sistema anti-satélite envolvendo explosivos nucleares, porque representava uma séria ameaça às espaçonaves norte-americanas.

### AMEAÇA SOVIÉTICA

O Presidente Jimmy Carter informou que havia proposto à União Soviética o veto à utilização de armas no espaço. Os soviéticos, ao que tudo indica, não responderam formalmente ao pedido do presidente.

Marshall Shulman, assessor para questões soviéticas do Departamento de Estado, é favorável a que os Estados Unidos desenvolvam sua capacidade técnica para fazer frente à ameaça representada pelos interceptadores.

Segundo Shulman, as experiências soviéticas constituem uma ameaça, pois tanto os Estados Unidos como a União Soviética dependem dos satélites para fiscalizar os acordos bilaterais sobre controle de armas e se precaver contra possíveis ataques.

Bombas para água - elétricas e manuais — Pregos — Ferros São Floriano — Ferramentas polonesas — Lanternas — Pilhas para máquinas de calcular — Artigos para pesca — Espingardas para chumbinho de pressão — Chumbinhos - 10 qualidades — Carrinhos para compras — e rodas — Fogão à lenha e tipo mini-fogão — Soldadores elétricos e a gás — Adubos — Salitres — D. D. T., B. H. C. — Lampões Aladin — e peças — Metros de importação — Serras de importação — Nocholson — K. F. Lupulo — Rolhas — Escadas metálicas — Lampeões e carboreto — Anzóis noruegueses e japoneses — Arame farpado — Perfumaria profissional — Mataervas — Lampeões a querosene — Máquinas para descascar laranjas — Pipoqueiras — Rapé — Gás residencial e isqueiros — Cordas de nylon — Papel Gomado — Galtas para concerto e Hohner — Carboreto — Fogareiros a querosene, elétricos e a gás. — 1.000 palhas para cigarros por Cr\$ 38,00 — Focos para lanternas e concertos.

Proprietário MIROSLAU FLORECKI

### A LIBERTY

Curitiba — Saldanha Marinho, 148 — Fone: 24-8052  
Telefone residencial: 24-8052  
BOMBAS PARA AGUA SEM MOTOR.

**RÁDIO GAMBIJÚ**  
DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO  
ZYE — 348 — 1590 kHz  
Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família. Música polonesa aos domingos das 15,00 às 15,30 horas. Homagens, Anúncios — Avisos e Recados para Amigos.  
83.700 — Araucária - Pr. — Rua Dr. Júlio Szymanski, 20  
Fone: — C. N. 0418 — 42-1132

## MÓVEIS LEGAL LTDA.

INDÚSTRIA E COMÉRCIO

Avenida das Américas n.º 853 — São José dos Pinhais — Paraná

SOFA-CAMA, POLTRONAS, CAMA TURCA E JOGOS ESTOFADOS

Mówi się po polsku!

## EMPRESA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS

AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa  
AGÊNCIA - SEDE: Estação Rodo-ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684  
ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574  
ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 — Agência Estar  
MÓWI SIĘ PO POLSKU  
OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004  
CURITIBA — PARANA

# Sínodo terminou mas problemas continuam

Após quatro semanas de debates, foi encerrado o Quinto Sínodo, que teve a participação de 204 bispos e altos prelados de todos os continentes, cujo tema central foi a Catequese ou Instrução Religiosa. Foram votados e aprovados dois documentos que terão enorme influência na futura formulação da mentalidade católica.

Um deles resume as conclusões dos bispos e oferece-as ao Papa sob a forma de recomendações. Será divulgado apenas um resumo do mesmo. O outro documento, intitulado "mensagem ao povo de Deus", será dirigido a todos os católicos, exortando-os a unir o crescimento da fé ao crescimento do compromisso social.

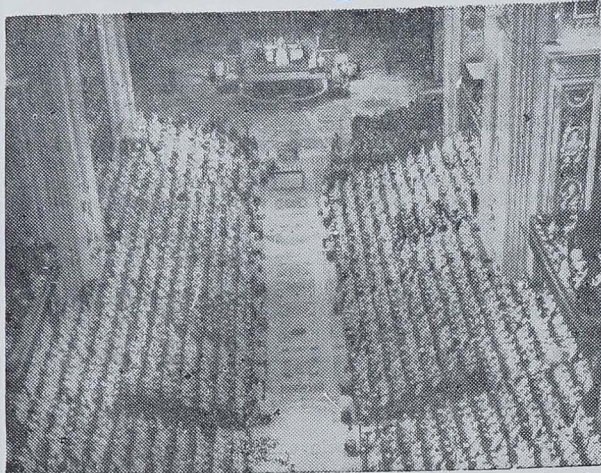
## OS PROBLEMAS DE CADA UM

Os bispos puderam trocar informações sobre seus países durante o Sínodo.

"Da África veio a corajosa e incisiva demanda da prolongada e difícil tarefa de traduzir o cristianismo dentro das culturas locais sem desvirtuar o caráter original da doutrina.

"A Ásia revelou o quadro de sua pobreza econômica e, ao mesmo tempo, descreveu os valores das grandes religiões como preparativo essencial para uma promoção cristã efetiva".

"Os países do regime socialista ergueram suas vozes para reclamar respeito pelos direitos humanos fundamentais e, ao mesmo tempo, externar a vitalida-



de e a esperança e também a esperança de suas igrejas perseguidas".

"As nações da sociedade rica destacaram unanimemente que em termos gerais o progresso científico e técnico não conduz a felicidade que promete e de fato provoca uma irreprimável dúvida religiosa no coração da humanidade".

A América Latina reforçou a necessidade de uma liberação global que surge da realidade de Cristo e a partir dessa base assinala claramente o propósito do compromisso com a fé e a justiça, rejeitando toda a violência e todo o encerramento dentro de si mesmo no horizonte deste mundo".

## OS SÍNODOS ANTERIORES

O primeiro Sínodo de caráter extraordinário, reuniu-se em 1967 para tratar sobre os "perigos que corre atualmente a fé".

Em 1969 o Sínodo discutiu as relações entre as conferências episcopais e a Santa Sé. Nos três últimos, incluindo o que ora terminou, enfrentaram a análise das relações da Igreja com o mundo moderno.

Assim, em 1971, o terceiro Sínodo ocupou-se da justiça no mundo moderno e no quarto, o de 1974, da evangelização com toda a sua carga de compromisso político.

O Sínodo que terminou foi convocado para estudar e buscar remédio à catequese, instrumento prático da evangelização. Nestes três últimos sínodos, a Igreja Católica viu-se obrigada a definir sua atitude diante dos problemas sócio-econômicos e as ideologias revolucionárias.

O problema se tornou tanto mais difícil diante do fato de que essas ideologias oferecem ao homem a felicidade na terra enquanto que a Igreja a promete para depois da vida.

Entretanto, nem o Concílio Vaticano Segundo nem os cinco sínodos sucessivos conseguiram dar resposta definitiva às grandes interrogações que continuam acoçando a Igreja.

E talvez seja necessário, para breve, a realização de um novo Concílio, pois a Igreja deverá dar respostas e soluções aos problemas profundos e angustiantes do mundo de hoje.

# MISSÕES EM SEBERI: POVO DE DEUS EM MARCHA

A Igreja Católica Apostólica Romana emprega muitos recursos pastorais para despertar, promover e fazer crescer a fé entre os povos. Nesta linha estão também as MISSÕES.



Os missionários vicentinos foram recebidos de braços abertos por todas as comunidades de Seberi.

A Congregação da Missão — Província do Sul, tem, em Curitiba, uma equipe de missionários formada por 5 sacerdotes. São eles: Pe. Lourenço Biernaski, o responsável pela equipe que há muitos anos dedica a sua vida neste campo; Pe. Vitor Paszek, padre polonês que também há muito tempo trabalha nas Missões; e ainda os padres Darci João Cracco, Pedro Greboge e Cláudio Mikos. Esta equipe atua em diversas paróquias do Paraná, Santa Catarina e Rio Grande do Sul. O interesse dos Padres Vigários e do povo pelas missões é sempre um fator de destaque, bastando notar que o nosso calendário para as próximas missões já está completo até o ano de 1980.



As procissões e os símbolos religiosos (cruz, imagens...) ajudam muito para o povo manifestar a sua fé.

As Missões são realizadas em três etapas: pré-missão, Missões propriamente ditas e pós-missão.

A pré-missão consiste na visita do missionário à uma comunidade (igreja, capela ou escola). Nesta organiza-se a Novena Preparatória a qual segue um esquema semelhante à da Novena Preparatória para o Natal. Em cada comunidade são formados grupos. Cada um destes grupos conta com a participação de 9 famílias, as quais durante 9 noites seguidas reúnem-se e fazem a Novena. Cada grupo faz um andor com a imagem de Nossa Senhora, padroeira das nossas missões. Este andor acompanha o grupo. Na noite da primeira Novena o grupo sai em Procissão com o andor dirigindo-se até a primeira casa onde será feita a Novena. Na noite seguinte este mesmo grupo reúne-se na casa onde foi realizada a novena da noite anterior e de lá saem em procissão com o andor indo até a casa seguinte e desta forma em diante. Esta Novena é feita sem a presença do missionário, por isso cada grupo escolhe um coordenador.

É em grande parte desta preparação que dependem os frutos das Missões. Inúmeras vezes, nestes encontros, das famílias ocorrem reconciliações de inimizades antigas.

Ainda nesta visita os missionários alertam para o fato de que não irão realizar casamentos durante as missões, pois isto compete ao Pe. Vigário, recomendando portanto que os casamentos de "reparação" sejam realizados antes do início das missões.

A seguir vem as Missões propriamente ditas. O trabalho consiste nas pregações, encontros dos missionários com as crianças, jovens, adolescentes, casais e adultos em geral, preparação e instruções sobre a Confissão, celebração de Missas, Horas Santas, atendimentos aos doentes, etc... A duração deste trabalho numa comunidade é de três ou mais dias dependendo desta.



A presença amigável dos Missionários é fator importante para cativar o povo para Deus.

Na Paróquia de Nossa Senhora dos Navegantes, Seberi, Diocese de Frederico Westphalen, iniciaram-se no dia 5 de outubro e encerraram-se no último dia 30 de outubro. Seberi, é uma cidade do interior gaúcho, situada na região do Alto Uruguai. O atual Vigário é o Pe. Romano Dancewicz, SVD.

Tanto no interior como na cidade transcorreu tudo muito bem com uma participação muito boa dos fiéis. Em algumas comunidades não houve quem faltasse. Trabalho é o que não faltou e inclusive no interior além do calor tivemos de enfrentar recintos pequenos com grande afluência do povo.

São estas as comunidades de Seberi que tiveram Missões: Barra Funda; L. Bonita; L. Galvões; L. Nova; Conceição; S. Sebastião; Anjo da Guarda; Lag. do Mico; Lag. do Meio; Lag. do Pôncio; N. Sra. do Carmo; L. Paraguaçu; L. Boa Vista; L. Progresso; L. Pinhal; Barrinha; S. José; L. Fabris; Chico Domingo; L. Queiroz; L. Fortes; Santana; Parcianello; Mundo Novo; Escola Makowski; Escola Eng. Queim.; e a cidade foi dividida em dois setores: Matriz e Boca da Picada. O resultado foi o seguinte: Confissões: 6.276; Comunhões: 24.786; Doentes atendidos: 60; participação de crianças: 2.984; de jovens: 3.428 e de casais: 1.675.

O encerramento ocorreu no dia 30 de outubro com a concelebração de uma Missa, presidida pelo Pe. Vigário, tendo a presença dos 5 missionários. Após a Missa houve a Bênção do Cruzeiro Novo defronte à Igreja Matriz, símbolo que realça a fé.

Entre os frutos principais destacam-se as Confissões de pessoas afastadas de há já muitos anos dos Sacramentos, conversões, reconciliações e enfim maior conscientização da fé, esperança e dos compromissos cristãos.

A última etapa é a pós-missão. A data marcada para Seberi ficou sendo o último domingo de outubro de 1978. Nesta há o reencontro dos missionários com os coordenadores dos grupos das novenas que após as Missões assumem um novo papel, ou seja, o de dar continuidade através dos Grupos de Reflexão ou mesmo chegando a formar Grupos Eclesiais de Base, uma das metas importantes da Igreja, pois, as Missões não terminam com o encerramento ou despedida dos missionários.

Colaboração do Pe. Cláudio Mikos

## Instantâneos

### ◆ RECUSARAM O COMUNISMO E SOFREM EM CAMPO DE CONCENTRAÇÃO

Dez mulheres soviéticas cumprem penas em um campo de concentração na república autônoma da Mordóvia, por se insurgir contra o "Reino de Satã" na URSS, afirma uma publicação do "Samizdat" (publicação clandestina soviética), que apareceu na última edição do jornal dos emigrantes russos, em Paris, "La pensée Russe".

Ao recusarem todo contato com a administração soviética e ao se apresentarem como "as verdadeiras cristãs ortodoxas", estas mulheres são consideradas, pelas autoridades judiciárias soviéticas, como "particularmente perigosas". Elas, com idades que variam de 42 a 74 anos, foram condenadas por lançar um apelo ao clero soviético, pedindo para cessar de colaborar com o regime. (Ciec-SP).

### ◆ ENVELOPES PARA CORRESPONDÊNCIA PODEM SER USADOS DUAS OU MAIS VEZES

A companhia holandesa Record B. V. está fabricando envelopes de nylon que podem ser usados repetidamente — o que representa economia, se comparados aos envelopes de papel.

Os envelopes, patenteados em muitos países, são providos de fechadura de segurança, o que exclui fraude. Servem, entre outros, para o envio de fitas magnéticas e outros dados informativos, microfílm, cartões perfurados etc. provenientes de bancos, companhias de seguro, agências de correio e repartições públicas.

Os envelopes são vendidos em numerosos feitios e diferentes coloridos.

### ◆ BÍBLIA FALADA PARA OS CEGOS

Em Porto Alegre, RS, um grupo de pessoas está gravando a Bíblia Sagrada em fitas-bobinas, que serão copiadas em cassetes. As cinco primeiras cópias, com mais ou menos 120 cassetes cada uma, destinam-se aos cegos brasileiros, a quem serão emprestadas. As gravações estão sendo feitas nos estúdios da ISAEC Gravações e Produções e contam com a participação e responsabilidade da Igreja Evangélica de Confissão Luterana no Brasil. O grupo está sendo orientado por Lauro Blauth, que há anos realiza experiências e pesquisas com cegos em Porto Alegre. (CIC).

### ◆ MISSÕES E FRATERNIDADE

"Evangelizar, semear justiça para colher paz" será o tema da Campanha Missionária de 1978. O ponto de referência será a Campanha da Fraternidade de 1978, cujo tema será "Fraternidade e Justiça no Mundo do Trabalho". (CIC).

### ◆ SELEÇÕES CLASSIFICADAS PARA O MUNDIAL

Com a classificação da Suécia e Austrália, passou a ser de 11 o número de seleções com a vaga assegurada para disputar o Mundial de 1978, na Argentina. Estão classificadas: Brasil, Peru, México, Holanda, Polônia, Suécia, Austrália, Hungria e Escócia, além da Argentina (país promotor do campeonato) e Alemanha Ocidental (campeão de 74), que não precisaram participar das eliminatórias.